ISSN 1733-697X

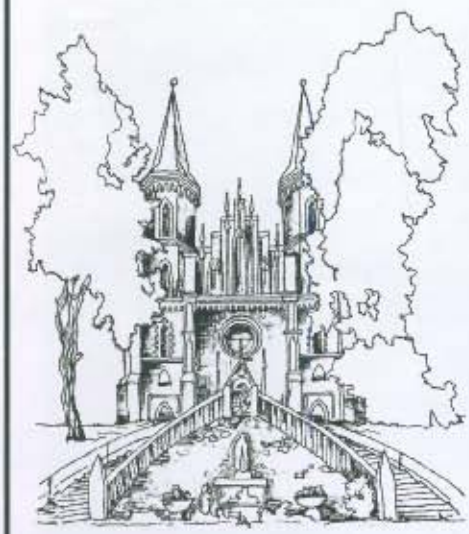

www.gminadydnia.pl

Nasza Gmina DYDNIA

Nr 2 (15)
II kw.
2008 r.

Dydnia ❋ Grabówka ❋ Hroszówka ❋ Jabłonica Ruska ❋ Jabłonka Końskie ❋ Krzemienna ❋ Krzywe ❋ Niebocko ❋ Niewistka Obarzym ❋ Temeszów ❋ Ulucz ❋ Witryłów ❋ Wydrna

KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

egzemplarz bezpłatny

fot. S. Cyparski

Uczniowie kończący gimnazjum 2007/2008

W hołdzie Ojcu Świętemu

Modlitwa o wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II to główny wymiar obchodów III rocznicy odejścia do Domu Ojca Papieża Polaka. We wszystkich diecezjach zostały zorganizowane uroczystości - Msze Święte, nabożeństwa, czuwania.

W Jabłonce uroczystości związane z 3 rocznicą śmierci Ojca Świętego rozpoczęły się w środę rano przy pomniku Jana Pawła II. Uczniowie Szkoły Podstawowej oraz zgromadzeni mieszkańcy zapalili znicze następnie udali się na Eucharystię sprawowaną w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Sługi Bożego Jana Pawła II. W homilii ks. Proboszcz przywołał uczucia i atmosferę sprzed trzech lat „W tamten wiosenny wieczór wielu ludzi mówiło, że nie da się żyć bez Jana Pawła II.

Po trzech latach wiemy, że nic się nie skończyło..., że świadectwo życia Ojca Świętego jest i będzie wspaniałą lekcją dla następnych pokoleń..., że Jego nauka, kazania, encykliki, przemówienia to bezcenny i nieprzemijający skarb.

Żadne słowa nie oddadzą tego, co wszyscy czujemy – ale jedno jest pewne: On nigdy nie umrze.. Świat zwolnił – a Papież przepłynął na drugi brzeg, do innego, wspanialszego świata... On żyje... Jan Paweł II jest na spotkaniu z Bogiem w niebie.

Wspomnienie o Janie Pawle II..., o Jego miłości do Boga i człowieka..., o sportowych i turystycznych pasjach..., o Jego fascynacji teatrem i poezją..., o Jego trosce i współczuciu..., o Jego uśmiechu i zrozumieniu..., o niezwykłym poczuciu humoru i wewnętrznym spokoju pozostaną w nas na zawsze".

Po Mszy św. wszyscy udali się pod pomnik Papieża, gdzie władze samorządowe, rodzice złożyli kwiaty, uczniowie szkoły wystawili wartę honorową.

O godzinie 12:00 wszyscy przyszliśmy pod pomnik, aby wspólnie odmówić „Anioł Pański" zaśpiewać ulubioną pieśń „Barkę". Na tą chwilę również przyjechały delegacje klas z Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Dydni wraz z dyrektorami i nauczycielami.

Po tej wzruszającej chwili odbyła się projekcja filmu „Karol Papież, który pozostał człowiekiem".

Po południu, jak co miesiąc od trzech lat, mieszkańcy Jabłonki zgromadzili się na Mszy św., by modlić się o beatyfikację Papieża Polaka, po czym w procesji udali się pod Pomnik, by tam uczestniczyć i przeżywać program słowno – muzyczny pt.: „To już trzeci rok odkąd Ciebie nie ma..." przygotowany przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli: Zofii Pajęckiej, Roberta Dutka i ks. Roberta Świtalskiego. Było to nasze czuwanie, dzięki któremu przeżyliśmy jeszcze raz atmosferę chwili odejścia do „Domu Dobrego Ojca" Jana Pawła II.

W programie artystycznym wystąpili: PROWADZĄCY I - Joanna Sokołowska; PROWADZĄCY II – Arkadiusz Sokołowski; PROWADZĄCY III – Aleksandra Szajnowska; Chór szkolny, osoby recytujące wiersze: Natalia Jatczyszyn, Natalia Mazur, Tomasz Pietryka, Paweł Sokołowski, Sabina Kwiatkowska; Marzena Drozd.

O godzinie 21.00 Apel Jasnogórski połączony z pokazem multimedialnym poświęconym życiu Sługi Bożego Jana Pawła II, modlitwą różańcową w intencji o rychłe wyniesienie do godności ołtarzy Ojca Świętego Jana Pawła II poprowadził ks. Proboszcz Roman Cieśla.

W obchodom trzeciej rocznicy śmierci uczestniczyła duża liczba parafian Jabłonki oraz goście z sąsiednich miejscowości Gminy Dydnia.

„Janie Pawle II, błogosławiony i święty! Żyjesz w naszych sercach, przemieniaj je nieustannie na bardziej Chrystusowe. Polecaj nas Matce Najświętszej, której cały się oddałeś. Jesteśmy Twoi!"

ks. Robert Świtalski

Pamiętamy o Tobie Ojcze Święty

Zofia Pajęcka
ks. Robert Świtalski

„Musicie od siebie wymagać,
nawet gdyby inni od was nie wymagali".
Jan Paweł II

18 maja wspominamy 88. rocznicę urodzin Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II. Wierzymy głęboko, że dziś Ojciec Święty z „Domu Ojca Niebieskiego patrzy na nas i błogosławi nas...."

Z tej to okazji, by uczcić ten dzień Szkoła Podstawowa w Jabłonce zorganizowała konkurs plastyczny przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów Gminy Dynia.

Inicjatywa ta ma na celu rozwijanie wrażliwości umożliwiającej dostrzeganie wartości życia Wielkiego Polaka, wychowanie w duchu szacunku dla wartości chrześcijańskich, rozwijanie potrzeb twórczych i zdolności artystycznych, integracja uczniów Szkół Gminy Dydnia – to główne zamierzenia konkursu. Prace plastyczne mogły być wykonywane w dowolnych technikach: rysunek, malarstwo, grafika, rzeźba, haft, techniki mieszane. Zgłoszono 95 prac ze wszystkich szkół w Gminie.

Wyniki Konkursu przedstawiają się następująco:

Kategoria I – kl. 0-III

I - Alicja Kwiatkowska - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niebocku

II - Kinga Węgrzyńska- SP im. Królowej Jadwigi w Dydni

III - Artur Hałasik - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niebocku

Wyróżnienia
Sylwia Bińkowicz - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niebocku
Natalia Rybczak - SP im. Królowej Jadwigi w Dydni
Kategoria II kl. IV-VI
I – Karolina Suchan – SP w Grabówce
II – Amelia Wójcik – SP im. Jana Pawła II w Jabłonce
III – Katarzyna Bogusz - SP im. Królowej Jadwigi w Dydni
Wyróżnienia
Anna Świątek – SP w Wydrnej
Agata Świątek - SP w Wydrnej
Konrad Niziołek- SP im. Jana Pawła II w Jabłonce
Natalia Milczanowska- SP im. Jana Pawła II w Jabłonce
Kategoria III – gimnazja
I- Andrzej Helon – Gimnazjum w Niebocku
II- Robert Kondracki - Gimnazjum w Niebocku
III- Justyna Adamska - Gimnazjum w Niebocku
Wyróżnienia
Katarzyna Węgrzyn - Gimnazjum w Niebocku
Sabina Anna Sawa - Gimnazjum w Niebocku
Natalia Mazur - Gimnazjum w Dydni

Otwarcie wystawy, połączone z ogłoszeniem wyników konkursu, programem artystycznym o Janie Pawle II, odbyło się 16 maja 2008r.

Prace uczniów można było oglądać do 31 maja 2008 r.

Wciąż trzeba szukać natchnienia jak upowszechniać pośród dzieci i młodzieży dziedzictwo nauczania Jana Pawła II. Ten konkurs z pewnością jest nieodzownym dowodem na to, że nie słabnie pamięć o Wielkim Papieżu Janie Pawle II.Świadczą o tym również działania podejmowane przez Szkołę Podstawową w Jabłonce.

Zofia Pajęcka
ks. Robert Świtalski

Abp Ignacy Tokarczuk – apostoł prawdy Bożej

1 lutego br. swoje 90. urodziny obchodził Arcybiskup Senior Ignacy Tokarczuk – metropolita przemyski. Niezłomny biskup, budowniczy kościoła w czasach PRL, twardy przeciwnik władzy komunistycznej – Honorowy Obywatel Gminy Dydnia. Delegacja Gminy na czele z Wójtem złożyła w dniu urodzin wizytę ks. Arcybiskupowi przekazała życzenia Błogosławieństwa Bożego w każdym dniu duszpasterskiej posługi.

Abp Ignacy Tokarczuk urodził się 1 lutego 1918 r. w Łubiankach Wyższych koło Zbaraża. Studiował w Seminarium Duchownym we Lwowie. Święcenia kapłańskie przyjął we lwowskiej katedrze 21 czerwca 1942 r., z rąk bp Eugeniusza Baziaka. Rozpoczął pracę jako wikariusz w parafii Złotniki koło Podhajec. W 1944 r. UPA wydało na niego wyrok śmierci. Dzięki ostrzeżeniu udało mu się jednak zbiec do Lwowa, gdzie pozostał do 1945 r. jako wikariusz parafii św. Marii Magdaleny. Po wojnie w ramach repatriacji znalazł się w Katowicach.

W 1947 r. podjął studia nauk społecznych i filozofii chrześcijańskiej na KUL, które zakończył doktoratem z filozofii. Od 1952 r. do 1962 r. wykładał w Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum" w Olsztynie, w tym czasie był też m. In. duszpasterzem akademickim. Od 1962 r. do 1965 r. był adiunktem na Wydziale Teologii KUL.

W 1965 r. otrzymał nominację na ordynariusza diecezji przemyskiej. Święceń biskupich udzielił mu 6 lutego 1966 r. w przemyskiej katedrze kard. Stefan Wyszyński.. Mimo braku zgody władz stworzył w swojej diecezji przeszło 220 parafii, wybudował ponad 430 kościołów z domami parafialnymi i katechetycznymi. Wspierał NSZZ Solidarność oraz stawał w obronie prześladowanych z powodów ideologicznych i politycznych.

Był m. In. członkiem Rady Głównej Episkopatu Polski, członkiem Komisji ds. Duszpasterstwa Ogólnego, ds. Budowy Kościołów, a w latach 1967 – 1989 r. – członkiem Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu PRL. Za swoje bezkompromisowe działania był bezwzględnie inwigilowany i szykanowany przez władze i służbę bezpieczeństwa.

Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie historycznej wizyty w diecezji przemyskiej 2 czerwca 1991 r. wyniósł Ignacego Tokarczuka do godności arcybiskupiej, a 25 marca 1992 r. ustanowił go pierwszym metropolitą nowo powstałej metropolii przemyskiej. W 1993 r. abp Tokarczuk przeszedł na emeryturę.

Jest autorem licznych artykułów i publikacji, m. in. „Wytrwać i zwyciężyć" Paryż 1988, „Kazania pasterskie" Przemyśl 1992, czy „W służbie Kościoła i Narodu" Warszawa 1997 r. Otrzymał honorowe obywatelstwo wielu miast i gmin m. in. Przemyśla i Rzeszowa. Uchwałą Rady Gminy Dydnia z dnia 11 lutego 1999 r. w uznaniu zasług dla Gminy Dydnia otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Uzasadnienie uchwały brzmi: „W uznaniu zasług oddanych dla pracy duszpasterskiej w Archidiecezji Przemyskiej, za obronę praw Kościoła i prawdziwej sprawiedliwości w bardzo trudnych latach niedawno minionej epoki oraz za aktywny udział w tworzeniu nowych zasad demokracji III Rzeczypospolitej Polskiej" Był gościem Gminy Dydnia w sierpniu 1999 r. oraz w 2006 r., kiedy to poświecił pamiątkową tablicę ku czci Jana Pawła II również Honorowego Obywatela Gminy Dydnia.

3 maja 2006 r. został odznaczony przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego Orderem Orła Białego – najwyższym odznaczeniem państwowym RP. Od 21 maja 2007 r. wchodzi w skład kapituły tego Orderu. Uważany jest – obok Prymasa Wyszyńskiego i abp. Wojtyły – za najtrudniejszego przeciwnika PRL-u w Episkopacie Polski.

Podsumowując swoją drogę życiową , ks. abp Tokarczuk powiedział: „Wszystko, co osiągnąłem, zawdzięczam Bogu – to On mnie obdarzył łaską, że przetrwałem i nie wystraszyłem się".

Beata Czerkies

V Konferencja Naukowo – Techniczna „Błękitny San"

W dniach 24 – 25 kwietnia 2008 r. w Dworku w Jabłonce (Gmina Dydnia) odbyła się kolejna Konferencja Naukowo - Techniczna zorganizowana przez Związek Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego.

Związek ten tworzą gminy: Dybiecko, Dynów Gmina Miejska, Dynów Gmina Wiejska, Nozdrzec, Krzywcza, Dydnia. Swym zasięgiem obejmuje 427 km2, a w 46 wsiach i miejscowościach zamieszkuje około 39 tys. mieszkańców.

Tematem przewodnim tegorocznej Konferencji była „ochrona środowiska, turystyka i dziedzictwo kulturowe Pogórza Dynowskiego". Patronat honorowy nad konferencją objęli: Mirosław Karapyta – Wojewoda Podkarpacki, Zygmunt Cholewiński – Marszałek Województwa Podkarpackiego, Jan Rączka – Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Lech Drożdżyński – Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego. Patronat Naukowy objęła Wyższa Szkoła Informatyki i Zarzadzania w Rzeszowie, a funkcję przewodniczącego Komitetu Naukowego pełnił prof. dr hab. Wiesław Wagner z WSIiZ w Rzeszowie. Uczestników konferencji przywitał Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia oraz Zygmunt Frańczak – Prezes Zarządu Związku.

Gośćmi tegorocznej konferencji byli przedstawiciele władz wojewódzkich na czele z Bogdanem Rzońcą – Wicemarszałkiem Województwa Podkarpackiego oraz Jerzym Wiśniewskim – Dyrektorem Gabinetu Wojewody Podkarpackiego powiatowych – Zygmunt Błaż Starosta Brzozowski, Andrzej Radwański Wicestarosta Sanocki; reprezentanci gmin należących do ZGTPD. Wśród zaproszonych gości byli również przedstawiciele instytucji i uczelni związanych z ochroną środowiska, gospodarką wodną i turystyką m.in. Lech Drożdżyński – Prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego w Warszawie oraz dyrektorzy i nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.

Pierwszą sesję tematyczną dotyczącą „Ochrony środowiska" prowadził prof. nadzw. dr hab. inż. Jan Krupa. Zawierała ona następujące referaty: „Ochrona środowiska Pogórza Dynowskiego" – mgr Magdaleny Gizińskiej z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Warszawie; „Jakość wód powierzchniowych w zlewni rzeki San" – mgr Ewy Kozak z Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Rzeszowie; „Identyfikacja istotnych problemów gospodarki wodnej w zlewni Sanu – metodyka i rezultaty" – mgr inż. Barbary Chammas z RZGW Kraków zakończył ją referat I sesji tematycznej referat „Współczesne kierunki wykorzystania odnawialnych źródeł energii" – dr hab. inż. prof. PRz Lech Lichołai, Politechnika Rzeszowska.

fot. redakcja

II sesja tematyczna dotyczyła „Turystyki". Prowadził ją dr prof. WSE Franciszek Midura. Przedstawione zostały następujące referaty: „Turystyka i dziedzictwo kulturowe jako wyróżnik regionu w warunkach integracji europejskiej" – mgr Karoliny Chocki z WSE w Warszawie; „Dziedzictwo Kulturowe Pogórza Dynowskiego jako produkt turystyczny" – prof. nadzw. dr hab. inż. Jana Krupy z WSIiZ w Rzeszowie; „Edukacja ekologiczna a turystyka" – mgr Małgorzaty Merskiej z WSE w Warszawie oraz „Strategia marki" – dra Tomasza Solińskiego z WSIiZ w Rzeszowie.

Na zakończenie pierwszego dnia konferencji goście zwiedzali tereny Gminy Dydnia. Odwiedzili Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Jabłonce, gdzie mieli okazję podziwiać wystawę ikon Pani Doroty Wasylewicz – Krynickiej. Zobaczyli również Izbę Regionalną w miejscowości Krzywe, podziwiali piękne tereny wokół kładki w Witryłowie oraz wystawę prac Pana Henryka Cipory w Szkole Podstawowej w Dydni. Duże wrażenie zrobiło na nich nowoczesne wyposażenie pracowni komputerowych i pracowni do nauki języków w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Dydni.

W drugim dniu konferencji odbyła się III sesja tematyczna dotycząca „Dziedzictwa kulturowego". Poprowadził ją prof. dr hab. Michał Parczewski i zawierała następujące referaty: „Dziedzictwo kulturowe elementem ożywienia ruchu turystycznego na wsi" – dr prof. WSE Franciszka Midury z WSE w Warszawie; „Wierzba w pejzażu kulturowym wsi nadsańskiej" – mgr Marii Marciniak z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; „Dendrochronologia: drzewa mówią o przeszłości" – dr hab. inż. prof. AGH Marek Krąpiec z Akademii Górniczo Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie oraz na zakończenie „Drewniany zameczek Fredrów w Temeszowie" – prof. dr hab. Michała Parczewskiego wykładowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytetu Rzeszowskiego.

fot. redakcja

Finansowo organizację konferencji wsparli Bank Spółdzielczy z Dynowa oraz Spółka z o. o. „Krusz – Bet" w Obarzymie.

Beata Czerkies

W Szkole Podstawowej w Dydni funkcjonuje jedyna w powiecie brzozowskim Galeria Szkolna założona przez nauczyciela plastyki Tomasza Kułaka.

Galeria ponownie zapełniła się gośćmi 20 kwietnia 2008 r. Okazją do spotkania w szerokim gronie był wernisaż Henryka Cipory – rzeźbiarza i malarza z Krzywego w gminie Dydnia.

HENRYK CIPORA

„Staram się robić wszystko najlepiej jak potrafię"

rzeźbiarz i malarz z Krzywego

Na wernisaż przybyli ks. infułat Julian Pudło z Brzozowa, ks. dziekan Adam Drewniak z Dydni, Jerzy F. Adamski wójt gminy Dydnia, Alina Maślak sekretarz gminy, radni na czele z Piotrem Szulem przewodniczącym Rady Gminy Dydnia, Bogusława Krzywonos społeczny animator kultury z Krzywego, Halina i Zbigniew Kościńscy z Brzozowa, poeci ludowi Urszula Skrabalak z Temeszowa i Ignacy Wójcik z Krzywego, dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów gminy Dydnia, nauczyciele, uczniowie, rodzina artysty, przyjaciele i liczni znajomi.

Otwarcia wystawy dokonał Andrzej Kot dyrektor Szkoły Podstawowej w Dydni, artystę, jego życie i dorobek artystyczny przedstawiła zebranym Halina Kościńska, a o współpracy z rzeźbiarzem i malarzem Henrykiem Ciporą mówili ks. infułat Julian Pudło, ks. dziekan Adam Drewniak oraz wójt Jerzy F. Adamski.

Uczennice: Patrycja Czopor, Patrycja Szpiech, Pola Noszczyńska, Kinga Pytlowany, Iwona Mazur, Monika Fejdasz, Katarzyna Zając, Emilia Żak, Andżelika Abratkiewicz i Magdalena Wolwowicz zaprezentowały program artystyczny, na który m.in. złożyły się wiersze poświęcone bohaterowi spotkania, na tle urokliwej, nostalgicznej muzyki i pokazu multimedialnego prac artysty. Specjalnie na tę uroczystość poeci ludowi napisali wiersze. Urszula Skrabalak „Mistrz Henryk Cipora", a Ignacy Wójcik wiersz „Henryk Cipora". Paulina Pilszak z kl. II Gimnazjum w Dydni wykonała trzy utwory na skrzypcach, wernisażowi goście otrzymali profesjonalnie wykonane katalogi, artysta składał autografy, goście raczyli się przy suto zastawionym stole. Wspaniałe spotkanie zorganizowała grupa ludzi zafascynowanych kulturą i sztuką ludową. Warto podkreślić, że są wśród nich nie tylko nauczyciele, ale także pracownicy samorządowi, którzy w widoczny sposób wspierają wartościowe inicjatywy lokalne.

Sympatyczna, niewymuszona atmosfera skłaniała nie tylko do oglądania prac artysty (w większości malarskich), ale do niekończących się rozmów wernisażowych gości o utalentowanych ludziach, których nigdy nie brakowało w powiecie brzozowskim.

fot. redakcja

Kim jest Henryk Cipora, którego wernisaż wzbudził takie zainteresowanie?

Jest nieprzeciętną osobowością, o której pamięć przetrwa w następnych pokoleniach. Uzdolnionym samoukiem – talentem samorodnym i nestorem sztuki ludowej regionu brzozowskiego, bo liczy sobie już 72 lata.

fot. redakcja

Rzeźbić zaczął mając 26 lat. Opowiada, że jako młody człowiek miał trudną sytuację życiową i duchową i to, że zaczął rzeźbić to interwencja w jego życie samego Jezusa Miłosiernego.

fot. redakcja

Początki jego pracy twórczej, jak u każdego artysty były trudne. Rzeźbił w drewnie lipowym, czasem jesionowym figurki ludzi przy pracy na roli, np. z kosą, sierpem, motyką, grabiami oraz przy różnych pracach polowych. Nie miał wówczas zbyt wielu nabywców na swoje prace, ale sprzedawał je od ręki.

Pewnego razu znalazł się w kościele w Brzozowie i zobaczył robotników pracujących na rusztowaniach przy renowacji barokowej kolegiaty. Pomyślał wtedy, że muszą być bardzo szczęśliwi, że pracują w kościele. Mniej więcej po roku sam został zaangażowany w Brzozowie i powierzono mu wykonanie detali drewnianych organów. Było to zupełne dla niego zaskoczenie, nie mówiąc już o jego kolegach, którzy twierdzili, że na ta-

kie zamówienie niektórzy czekają dziesięć lat, a on je dostał prawie od razu.

Pierwszym jego dziełem była Kalwaria, którą posiada do dzisiaj. Przedstawia scenę Ukrzyżowania z Matką Boską i św. Janem. Artysta twierdzi, że dzieło to pozostanie z nim do końca jego życia.

Wyspecjalizował się przez lata w tematyce sakralnej, realizując zamówienia wyposażenia wnętrz kościołów i kaplic. Jego artystyczny dorobek jest imponujący i nie zamyka się tylko w obrębie powiatu brzozowskiego. Kunsztownie udekorował organy w świątyniach w Brzozowie, Starej Wsi, Dydni, Borku Starym i Końskiem. Jest twórcą stacji Drogi Krzyżowej dla obiektów sakralnych w Końskiem, Krzywem, Golcowej-Różance oraz Wesołej-Ujazdach.

Jego dziełem są również sporych rozmiarów krucyfiksy w kaplicach cmentarnych w Brzozowie i Golcowej oraz kościołach w Chałupkach Dębniańskich koło Leżajska, w Hyżnem, Mchawie koło Baligrodu, Przysietnicy, Straszydlu koło Rzeszowa i Ujazdach.

Ponadto wykonał figury, lichtarze, ramy i złocenia na zamówienia parafii w Jabłonce, Przysietnicy, Krzywem, Brzozowie, Goszczykach koło Krakowa, Dydni, Witryłowa, Wydanej

fot. redakcja

oraz dla kościoła reformatów w Przemyślu. Jego rzeźby zdobią również kapliczki przydrożne – jak ta w jego rodzinnej miejscowości - w Krzywem.

Henryk Cipora zajmuje się także malarstwem, chociaż uważa, że pewniej czuje się w rzeźbiarstwie. Na prośbę wójta gminy Dydnia Jerzego F. Adamskiego namalował obraz przedstawiający zabytkową cerkiew w Uluczu. Podczas pielgrzymki pracowników gminy Dydnia został on wręczony Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II na audiencji w Castel Gandolfo 21 sierpnia 1999 r. Było to dla pana Henryka ogromne wyróżnienie. Jeżeli już maluje to przede wszystkim pejzaże, bo kocha przyrodę i rodzinne krajobrazy. Niestety czyni to coraz rzadziej, bo ma problemy zdrowotne, a ostre kolory źle wpływają na jego oczy.

Rzeźba pozostaje jego miłością, ale mówi o sobie i swojej twórczości niezbyt chętnie, bo jest człowiekiem nadzwyczaj skromnym. Praca twórcza daje mu szczęście. Czuje się potrzebny innym.

Twórczość jego została dostrzeżona jako przejaw służby drugiemu człowiekowi i otrzymał tytuł oraz statuetkę „Indywidualność roku 2000 w regionie brzozowskim", przyznany mu na wniosek gminy Dydnia przez czytelników i kapitułę „Wiadomości Brzozowskich", miesięcznika wydawanego przez Muzeum Regionalne im. A. Fastnachta w Brzozowie", którego wówczas byłam dyrektorem. Pełniłam także funkcję przewodniczącej kapituły przyznającej to wyróżnienie. Uznaliśmy wówczas, że pan Henryk Cipora nie tylko krzewi sztukę ludową, ale jest postacią tworzącą kulturę w gminie Dydnia i poza regionem brzozowskim.

fot. redakcja

Społeczny animator kultury Bogusława Krzywonos z Krzywego 08 września 2002 r. podczas otwarcia Izby Regionalnej w Krzywem zaprezentowała publiczności „Osobowości Krzywego" tj. rzeźbiarza Henryka Ciporę i ks. prof. Stanisława Nabywańca. Kolejną okazją do prezentacji Henryka Cipory był I Festiwal Rzemiosła Artystycznego zorganizowany w Krzywem 23 lipca 2006r. Henryk Cipora zaprezentował autentyczność i barwność w dokumentowaniu starej architektury wiejskiej.

W regionie brzozowskim Henryk Cipora to postać znana i uznana, kojarząca się miłośnikom twórczości artystycznej naszego regionu z osobą pełną skromności i niesamowitego ciepła. Rzeźbiarz posiada pewną rękę, bo oprócz drewna lipowego i jesionowego w swoich pracach wykorzystuje także drewno dębowe i czereśniowe. Nie wyróżnia specjalnie swoich prac. Nie dzieli ich na ważne - dzieła swojego życia i pozostałe. Wszystkie jednakowo ceni, bo są potwierdzeniem jego życia i jego sztuki. Życia doświadczonego niejednym brzemieniem, w związku czym rzeźb nie tworzy jak piosenek w sposób lekki, łatwy i przyjemny. Każda jest przemyślana i wykonana (szczególnie te dużych rozmiarów) w trudzie, bo rzeźbienie to mozolna, ciężka praca.

To, co stworzył świadczy o jego wielkości jako artysty – to praca na miarę tytana, a wykonał ją kruchy mężczyzna. Mam nadzieję, że w następnych latach jeszcze czymś pan Henryk nas zaskoczy.

Halina Kościńska

Henryk Cipora

Gmina Dydnia często w różnego rodzaju opracowaniach naukowych nazywana jest „ziemią urodzajną w artystów".

Najwybitniejszym przedstawicielem reprezentującym rzeźbiarstwo ludowe jest urodzony 2 października 1936 r. w Krzywem – Henryk Cipora.

Z rodzinną miejscowością związał swoje dorosłe życie. Rzeźbi od prawie pięćdziesięciu lat. Jest m.in. autorem cykli płaskorzeźb pasyjnych znajdujących się w wielu kościołach Polski południowo – wschodniej.

Henryk Cipora jest wykonawcą pięknych krucyfiksów (często o imponujących rozmiarach) w kościołach w Chałupkach Dębniańskich k. Leżajska, Hyżnem, Mchawie k. Baligrodu, Przysietnicy, Ujazdach (Wesoła), Straszydlu k. Rzeszowa oraz w kaplicach cmentarnych w Brzozowie i Domaradzu.

Także jego dziełem są figury, lichtarze, ramy ze złoceniami w świątyniach Brzozowa, Przemyśla (kościół reformatów), Jabłonki, Krzywego, Przysietnicy, Dydni, Witryłowa, Wydrnej, a nawet w kościele w podkrakowskich Goszczykach.

Wielkim sukcesem dla tego jakże skromnego człowieka było wyróżnienie w konkursie „Indywidualność Roku 2000", organizowanym przez miesięcznik „Wiadomości Brzozowskie" i Muzeum Regionalne im. prof. Adama Fastnachta w Brzozowie. Z tej okazji otrzymał cenioną w regionie brzozowskim Statuetkę Laureata.

Kapituła tegoż konkursu w uzasadnieniu swojej decyzji odnotowała, że w dorobku artystycznym pana Henryka Cipory są „kunsztownie udekorowane organy w świątyniach w Brzozowie, Starej Wsi, Dydni, Borku Starym i Końskiem. Jest twórcą stacji Drogi Krzyżowej dla obiektów sakralnych w Końskiem, Krzywem, Golcowej – Różance oraz Wesołej – Ujazdach".

Artysta z Krzywego jest także autorem wielu olejnych obrazów. Jeden z nich przedstawiający zabytkową drewnianą cerkiew w Uluczu delegacja Gminy Dydnia wręczyła w dniu 21 sierpnia 1999 r. wielkiemu papieżowi Janowi Pawłowi II. To historyczne wydarzenie w Castel Gandolfo uwiecznił fotograf papieski Arturo Mari.

Jerzy F. Adamski

Ikony Doroty Wasylewicz - Krynickiej

Halina Kościńska

fot. redakcja

W Izbie Regionalnej w Krzywem 11 maja 2008 r. odbył się wernisaż wystawy artystki z Jabłonki Doroty Wasylewicz Krynickiej. Poprzedził go program artystyczny składający się z wierszy ks. J. Twardowskiego „Obrazek", „Matka Boska Złotozielona", „Malowani Święci" oraz z muzyki cerkiewnej.

Program z ogromną dbałością o szczegóły przygotowała niestrudzona Bogusława Krzywonos, która wyjaśniła dlaczego wystawa jest w maju, nawiązując w swej wypowiedzi do tradycji kościelnej i obrzędowości ludowej.

Z prawdziwą przyjemnością wernisażowi goście słuchali małych wykonawców: Weroniki Szelest, Karola Dżonia, Marcina Turonia, Katarzyny Bok, Piotra Szuby i Bartka Cipory oraz chóru męskiego Monasteru Nowospaskiego z Moskwy wykonującego śpiewy starocerkiewne (odtworzone z płyt CD).

Bogusława Krzywonos mówiła także na temat sztuki bizantyjskiej w budownictwie, malarstwie i muzyce, Halina Kościńska przedstawiła bohaterkę spotkania Dorotę Wasylewicz - Krynicką i jej drogę twórczą, wójt Jerzy F. Adamski dziękował artystce z Jabłonki za wspaniałą wystawę, a Bogusławie Krzywonos przekazał dla Izby Regionalnej telewizor LG 32 calowy i odtwarzacz płyt DVD.

fot. redakcja

Mimo, że trwała I Rodzinna Gimnazjada zorganizowana przez Dyrektora, Radę Pedagogiczną, Radę Rodziców i uczniów Gimnazjum w Dydni na wernisaż przybyli nie tylko Jerzy F. Adamski wójt gminy, ale także Alina Maślak sekretarz gminy, Andrzej Kot dyrektor SP w Dydni, Zofia Haduch dyrektor SP w Krzywem, Danuta Sokołowska z Wydrnej, sołtys Krzywego Józef Toczek, Halina i Zbigniew Kościńscy z Brzozowa, poetka Urszula Skrabalak z Temeszowa, poeta Mieczysław Nykiel z Krzywego, rzeźbiarz Piotr Woroniec z rodziną z Woli Sękowej, Małgorzata Lenarczyk rzeźbiarka z Niebocka, Henryk Cipora malarz i rzeźbiarz z Krzywego, rodzina i przyjaciele Doroty Wasylewicz Krynickiej, rodzice występujących dzieci i uczniowie.

Po wernisażu goście częstowali się proziakami upieczonymi przez Marię Nykiel, które podano w drewnianych nieckach, z marmoladą jabłkową domowej roboty, kawą i mlekiem. Bogusława Krzywonos przeczytała wiersz o proziakach napisany przez Mieczysława Nykla z Krzywego, który poeta napisał na tę okazję.

„Zatrzymaj się gościu, jeśli wola twoja taka. Poproś ładnie gospodynię, niech ci da proziaka. Bo w tych plackach cud przyrody się zamyka, owoc naszej ziemi oraz trud rolnika (...)". Były podziękowania dla Krystyny Bok i jej syna Wojtka za pomoc przy organizacji wernisażu, kwiaty dla ar-

tystki i gospodyni spotkania, wpisy do Księgi Pamiątkowej i zdjęcia.

Warto bliżej poznać artystkę malarkę Dorotę Wasylewicz - Krynicką, bo jest nie tylko brzozowianką z urodzenia, ale osobą nietuzinkową, szczerą, spontaniczną i mającą wierne grono sympatyków i przyjaciół.

fot. redakcja

Ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Przez kilka lat zajmowała się reklamą. Poznałam ją dwadzieścia lat temu, rozpoczynając pracę w Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnachta w Brzozowie. Dorota pracowała wówczas jako plastyk w muzeum i znana była przede wszystkim jako autorka grafik, ilustracji do książek i do miesięcznika regionalnego „Wiadomości Brzozowskie" wydawanych przez brzozowskie muzeum.

Dorota Wasylewicz - Krynicka wzbogaciła brzozowską placówkę muzealną o trzynaście wspaniałych prac przedstawiających zabytki architektury regionu brzozowskiego. Przestawiają one: Barokową kolegiatę w Brzozowie, Kościół i Kolegium Ojców Jezuitów w Starej Wsi, kościoły drewniane w Bliznem, Domaradzu i Haczowie, cerkiew w Uluczu, pałace we Wzdowie i Nozdrzcu, barokową bramę cmentarną w Dynowie oraz cztery urokliwe kapliczki przydrożne naszego regionu. Namalowała dla muzeum i do sali narad Urzędu Miejskiego w Brzozowie herb miasta. Wersja ta do dzisiaj widnieje na publikacjach, winiecie „Wiadomości Brzozowskich", na drukach i jako płaskorzeźba na wieży brzozowskiego ratusza. Logo Międzynarodowej Konferencji Ekologicznej (żuraw lecący ku słońcu) jej autorstwa zdobi liczne druki ulotne i wydawnictwa pokonferencyjne.

Grafiki autorstwa Doroty znajdują się w publikacjach wydanych przez brzozowskie muzeum m.in. Kurierskim szlakiem po Beskidzie Niskim (1989), Brzozów. Zarys monograficzny (1990), Stulecie kopalnictwa naftowego w Starej Wsi (1992), Reprint „Ziemia Sanocka" (1992), Wspólnie przywołujemy cienie ofiar. Pamięci Żydów Brzozowskich (1992), Pogórze Dynowskie. Informator turystyczny (1992), Podkarpackie judaica (1993), Beresteczko. Szkice i materiały z dziejów miasteczka (1993), Z historii łowiectwa brzozowskiego (1993), Romeo (1994), Kolegiata pw. Przemienienia Pańskiego w Brzozowie (1997).

Miniatury jej grafik w obwolucie wydało Muzeum Regionalne PTTK w Brzozowie (1993) oraz Burmistrz Miasta i Gminy Brzozów (1995).

Znana była Dorota w latach dziewięćdziesiątych XX w. ze wspaniałych opraw plastycznych różnorodnych wystaw w brzozowskim muzeum. Ówczesny dyrektor Muzeum Regionalnego PTTK w Brzozowie Jerzy F. Adamski nie tylko zlecał jej zadania, ale umiał wyzwolić jej potencjał twórczy i pomysłowość. Dorcię (tak ją nazywaliśmy) dopadał zapał twórczy i powstawały obrazy olejne, urokliwe akwarelki i wspaniałe grafiki. Po odejściu z pracy w muzeum założyła w Brzozowie pracownię plastyczną DOTO, a po kilku latach przeprowadziła się do Jabłonki, gdzie wspólnie z mężem Tomkiem kupili dom. Tu otoczona urokliwym krajobrazem i bogactwem przyrody zaczęła Dorota malować akty kobiece, pejzaże i kompozycje kwiatowe. Pejzaże pełne są tęczowych barw, ciepła i wyciszenia. Artystka wypowiada się w nich swobodnie i szczerze. Kwiaty żyją wewnętrznym życiem, malowane są delikatnie i miękko, ale ich kształty podkreślone są często silną barwną kreską.

Długo można analizować poszczególne prace malarskie Doroty Wasylewicz - Krynickiej. Łączy je jedno – wielka radość życia, urokliwość barw, fantazja malarska i ciągłe poszukiwanie nowej formy wypowiedzi artystycznej.

Kolejnym i chyba nie ostatnim wyzwaniem dla artystki są ikony. Ikon się nie maluje. Ikony się pisze sercem, duszą i sumieniem. Malarstwo ikonowe rozwijało się w krajach kręgu kultury bizantyjskiej i wschodniochrześcijańskiej. Charakterystyczny dla ikony jest tradycyjny schemat ikonograficzny stosowany przez całe wieki. Ikony przedstawiają osoby święte, sceny biblijne i liturgiczno-symboliczne. Dorota Wasylewicz - Krynicka tworzy je na wzór klasycznych ikon na drewnie, z odpowiedzialnością i pokorą za przedstawienie Świętych Postaci. Patrząc na nie wiemy, że mamy do czynienia z czymś niezwykłym, czego nie da się określić słowami norm i kryteriów.

Można zaryzykować określenie „klasyka" świetna w formie, artystycznie, wyjątkowo i dokładnie wykonana.

Halina Kościńska

Poetka ludowa - Hermina Zubel z Niebocka (1929 – 2008)

Hermina Zubel z d. Koryto urodziła się 10 października 1929 r. w Grabownicy, pow. Brzozów w wielodzietnej rodzinie, w której była najmłodszym dzieckiem.

Rodzina Korytów znana była nie tylko w Grabownicy, bowiem ojciec pani Herminy był znanym muzykiem ludowym i miał rodzinną kapelę, w której jego dzieci grały na różnych instrumentach.

Rodzinny dom w przysiółku Grabownica Zalas stał w otoczeniu pięknej przyrody. Na ścianach w izbie wisiały trąbki, klarnety, skrzypce, a za piecem stał kontrabas.

Do szkoły powszechnej chodziła tylko trzy lata, a potem do zamążpójścia jej życie toczyło się wokół domu i rodziny. Bardzo chciała się uczyć, ale ojciec postanowił, że zostanie w domu. Wyznawał surowe poglądy i zasady, i nikt mu się nie sprzeciwiał. Ojciec lubił muzykę i grał prawie na wszystkich instrumentach mimo tego, że podczas I wojny światowej został na trwale okaleczony w rękę i miał częściowo niesprawne palce. Początkowo razem z nim grali synowie, ale stopniowo wciągał w muzykowanie córki: Marysię, Lotkę, Incię, Olimpię i Herminę. Miał wielu kolegów i lubił się przed nimi popisywać umiejętnościami swoich dzieci. Opowiadała mi pani Hermina, że bardzo tego nie lubiła. Owszem grała na skrzypcach i kontrabasie, ale przeważnie muzykowanie to odbywało się w domu. Chętnie też śpiewała ludowe piosenki. Bracia – Leon, Wacek,

fot. archiwum

Gienek, Jasiek, Alfred grali na weselach i zabawach. Zdolności muzyczne przeszły na ich dzieci. Z rodziny tej pochodził nauczyciel Henryk Koryto – syn Eugeniusza, który założył kapelę ludową „Ostrzewianie" w Nozdrzcu, był jej kierownikiem artystycznym i grał w niej na kontrabasie. Zmarł niestety przedwcześnie w wieku 52 lat w 1999 roku.

Grają na instrumentach także dzieci Zbyszka - syna pani Herminy, cała trójka: Kamil, Maciek i Kasia.

Od wczesnego dzieciństwa zauroczona była jednak poezją, a zaczęło się to wszystko w latach trzydziestych XX wieku od uroczystości 3 Maja, gdy rodzice zabrali ją na paradę do Grabownicy. Obok pomnika grunwaldzkiego odbywała się uroczystość patriotyczno-religijna. Przemawiał ksiądz, wójt Korfanty, a potem małe dzieci mówiły wierszyki. Herminę ojciec posadził sobie na ramiona, aby wszystko widziała i słyszała. Zachwycona była szczególnie wierszami. Na drugi dzień rano oświadczyła siostrze, że ułożyła wierszyk, a ta na to. To stań i mów. Powiedziała, a jakże, a miała wtedy cztery, a może pięć lat. „Pierwszy maj, lato daj! Nie ma lata, tylko wiosna – kwiatki woniejące, pachnące na łące". To była jej pierwsza rymowanka, a potem pisała wierszyki w zeszytach, które chowała w pustym ulu, w pasiece ojca. Kiedyś sąsiadka podpatrzyła ją, zeszyt zabrała i wyśmiała jej pisanie przy kilku osobach. Było jej tak wstyd, że ukrywała się przed ludźmi przez dwa tygodnie i na jakiś czas przestała pisać.

Po śmierci ojca podjęła pracę na kopalni w Grabownicy. Pracowała w radzie zakładowej i w świetlicy. Robiła dekoracje, rysowała, pisała wiersze, prowadziła bibliotekę. W zastępstwie za Kazimierza Gruszkę prowadziła także świetlicę w Humniskach. Zainteresowała się jej wierszami pani Szczepańska z rady zakładowej i kilka z nich wysłała do jakiejś gazety, ale niestety nie opublikowali ich. Mimo tego, pani Hermina nie przestawała pisać.

Wyszła za mąż. Na świat przychodziły dzieci, przybywało obowiązków. Pracowała na roli i w domu. Więcej zaczęła tworzyć dopiero w latach osiemdziesiątych minionego stulecia. Córka Regina z rodziną mieszkała w Bułgarii, synowie Wojtek i Zbyszek poszli do wojska, mąż pracował w poszukiwaniach górniczych, sama została na 4-hektarowym gospodarstwie. Bardzo przeżywała swą samotność i tęsknotę za bliskimi, więc pisała i było jej lżej.

Na łamach miesięcznika „Wiadomości Brzozowskie" wiersze Herminy Zubel ukazywały się od 1996 roku. Nie wiem do dzisiaj, kto skierował panią Herminę do mnie. Starsza pani, lekko zawstydzona pokazała mi kilka zeszytów pełnych wierszy. Tłumaczyła się, że robi błędy, bo skończyła tylko trzy klasy, zakłopotana czekała na to, co powiem. Przeczytałam kilka z nich i od tego czasu zaczęła się moja znajomość ze wspaniałą, mądrą kobietą, pełną ciepła, dobra, ogromnej, bezinteresownej życzliwości i humoru. Od 1996 roku uczestniczyła przez kilka lat w Międzynarodowych Spotkaniach Poetów „Wrzeciono" w Nowej Sarzynie. Już w 1996 została laureatką „Wrzeciona 96" i od tego czasu jej wiersze znajdowały się w tomikach poetyckich wydawanych każdego roku po zakończeniu w/w spotkań. W kilku z nich uczestniczyłam razem z poetami ludowymi: Herminą Zubel, Marią Kulon (siostrą Herminy), Mieczysławą Fraszczak i Józefem Cupakiem oraz z Zofią Olejko i kapelą ludową „Graboszczanie", która wielokrotnie koncertowała podczas spotkań w Nowej Sarzynie.

Przez wiele lat pani Hermina współpracowała z przedszkolami i szkołami w gminach Dydnia i Brzozów, przekazując żywe tradycje dziedzictwa kulturowego młodym pokoleniom podczas różnorodnych warsztatów, w których i ja uczestniczyłam. Napisała wierszowany scenariusz widowiska obrzędowego „Prządki" dla „Graboszczan", a Zofia Olejko nagrała na taśmę magnetofonową wiele starych piosenek ludowych śpiewanych przez panią Herminę, w tym kilka zapomnianych już ballad. Na 35-lecie „Wesela Grabownickiego " w 1999 roku Hermina Zubel napisała jubileuszowy wiersz, będący w posiadaniu Zofii Olejko. Napisała też wiersz specjalnie na pierwszy Jarmark Folklorystyczny, który odczytała z estrady na brzozowskim rynku. Zamieszczony on został w miesięczniku regionalnym „Wiadomości Brzozowskie" nr (7-8) lipiec-sierpień 2000 r., str.12. Uczestniczyła jako poetka w wieczornicach i uroczystościach organizowanych przez Szkołę Podstawową w Grabownicy, Niebocku, Jabłonce i Dydni, w spotkaniu poetów w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzozowie i co dla mnie najważniejsze w Jarmarkach Folklorystycznych w latach 2000-2004, w Wieczerzach Wigilijnych, w Spotkaniach Poetów „Przystanek- Poezja" organizowanych przez Muzeum Regionalne im. A. Fastnachta w Brzozowie, którego w tamtych latach byłam dyrektorem. Piekła wspaniałe bochny chleba na jarmarki, przynosiła nam własnoręcznie wykonane pisanki i baranki z masła przed Wielkanocą, łubianki pachnących nieziemsko truskawek z własnej plantacji i odwiedzała nas przy każdej bytności w Brzozowie, a i ja gościłam u niej w domu. Pokazywała wtedy liczne dyplomy i podziękowania za piękno poetyckiego słowa, za serce i okazywaną wszystkim życzliwość. Jej niegasnący optymizm i wiara w ludzi zjednywały jej przyjaciół i licznych sympatyków.

Doniosłym momentem w życiu pani Herminy było przyznanie jej przez Kapitułę i czytelników „Wiadomości Brzozowskich" tytułu „Indywidualność roku 2001 w regionie brzozowskim" i wręczenie statuetki. Trzymając ją w ręce, powiedziała – oczywiście wierszem: „...Tylu szlachetnych ludzi mamy tu, w Brzozowie. Dlaczego właśnie ja? Niech mi ktoś odpowie". A potem były łzy wzruszenia i niedowierzania, że to jednak prawda.

Ukoronowaniem jej twórczości było wydanie przez Muzeum Regionalne w Brzozowie w 2001 roku jej pierwszego tomiku poetyckiego zatytułowanego „Kto Was będzie tak kochał, gdy mnie nie będzie na świecie", który zawiera ponad 100 jej wierszy. Wierszy religijnych, refleksyjnych, patriotycznych i okolicznościowych zawierających w swej treści miłość do Boga i ludzi oraz swoich stron rodzinnych, zmiany zachodzące w przyrodzie i troskę o to, co polskie.

Po śmierci męża Józefa w 2005 roku pani Hermina zaczęła bardziej podupadać na zdrowiu. I nadszedł dla niej kres ziemskiego żywota. Żegnał ją w kościele w Niebocku ks. proboszcz Edward Stępień, na koniec odczytując jej wiersz – pożegnanie, po którym większość zebranych miała oczy błyszczące od łez. Odprowadziliśmy

ją na wieczny spoczynek w cudowny, ciepły dzień 29 maja 2008 r. Żegnali ją m.in.: Rodzina zmarłej, Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski, sołtys z Niebocka, nauczyciele szkoły podstawowej i gimnazjum w Niebocku, Małgorzata Turopolska z GOK w Dydni, śpiewaczki z kapeli ludowej „Przepioreczka" z Niebocka, Halina Kościńska z Brzozowskiej Gazety Powiatowej, Agnieszka Adamska i Zbigniew Kościński z Muzeum Regionalnego w Brzozowie, Zofia Olejko kierownik artystyczny „Graboszczan", Teresa Sąsiadek przewodnicząca KGW w Grabownicy, Krystyna Bielec z Bachórza (córka poetki Danuty Bielec), przyjaciele i sąsiedzi. Spoczęła na cmentarzu w Niebocku. I kto nas teraz będzie kochał tak, jak ona? W osobie pani Herminy straciliśmy wszyscy osobę, która sprawiała, że życie wokół nas było ciekawsze i piękniejsze.

Na zawsze zapamiętam jej słowa: „Wszystko biorę od strony wesołej, dlatego życie mi się nie ciągnie".

Halina Kościńska

Z wielkim żalem i smutkiem zawiadamiam, że w dniu 27 maja 2008 r. odeszła do Domu Pana Hermina Zubel Znana poetka ludowa z Niebocka zawsze pogodna, pełna ciepła i życzliwości dla wszystkich

Wójt Gminy Dydnia

TRYPTYK RZYMSKI Jana Pawła II

Beata Czerkies

Kościół Przemienienia Pańskiego w Sanoku stał się 18maja br. miejscem niezwykłego koncertu pt. Tryptyk Rzymski Jana Pawła II wykonanego przez Orkiestrę SINFONIETTA SONORA Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

Od powstania zespołu jego dyrygentem jest mgr Jarosław Wolanin - saksofonista, chórmistrz, dyrygent, pedagog – mieszkaniec Niebocka (Gminy Dydnia). Urodzony 2 lutego 1977 r. w Brzozowie. Absolwent Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach (dyrygentura chóralna – dyplom z wyróżnieniem w klasie prof. Jana Wojtachy 2002 r., saksofon – dyplom 2003 r.). Średnią szkołę muzyczną w Sanoku ukończył z wyróżnieniem (1997 – klasa saksofonu mgr. Wiesława Brudka), laureat wielu konkursów saksofonowych, w roku 2001/2002 stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, artysta chóru i asystent dyrygenta Chóru Filharmonii Śląskiej w Katowicach, założyciel i dyrygent chóru kameralnego Silesia Singers oraz dyrygent Chóru Mariackiego w Katowicach.

Od sierpnia 2007 r. jest kierownikiem artystycznym w Towarzystwie Śpiewaczym Modus Vivendi i dyrygentem chóru mieszanego towarzystwa. W latach 2003-2006 prowadził klasę saksofonu Samorządowej Szkoły Muzycznej II st. w Żywcu, a od 2006 r. PSM I st. w Oświęcimiu. Jego uczniowie odnoszą sukcesy w ogólnopolskich konkursach saksofonowych. Od 2003 r. prowadzi Orkiestrę „Sinfonietta Sonora" Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach oraz zajęcia z dyrygowania w Instytucie Jazzu. Dokonuje nagrań i prawykonań. Koncertował w kraju oraz w Niemczech, Czechach i Francji.

Zaprezentowany w Sanoku Tryptyk Rzymski Jana Pawła II – to poemat filozoficzno-teologiczny, powstały dwa lata przed śmiercią Papieża II zapewne długo będzie stanowił inspirację dla twórców. Tak jak od tysięcy lat Księgi Biblijne są natchnieniem zarówno dla artystów tworzących przed wiekami, jak i dla nas współczesnych. Impulsem do tej medytacji Wielkiego Papieża nad Księgą Rodzaju były sceny biblijne z Kaplicy Sykstyńskiej przestawione freskami Michała Anioła.

Trzecia część Tryptyku zatytułowana „Wzgórze w krainie Moria" stała się z kolei inspiracją dla młodego kompozytora z Kalisza –Krzysztofa Niegowskiego, który pisząc muzykę do tej części Tryptyku, tworzy poemat muzyczny na chór, baryton solo i orkiestrę. Prawykonanie tego dzieła przez Orkiestrę Filharmonii Kaliskiej pod dyrekcją Adama Klocka miało miejsce w katedrze kaliskiej w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Orkiestra Sinfonietta Sonora Akademii Muzycznej w Katowicach wraz z chórem „Modus Vivendi" i barytonem Tomaszem Pawłem Sadownikiem pod dyrekcją Jarosława Wolanina, w obecności kompozytora, dokonały pierwszego śląskiego wykonania w kościele Bożego Ciała w Katowicach 24.11.2007. Po raz trzeci utwór był wykonywany również w Katowicach przez tych samych wykonawców. Miało to miejsce w kościele mariackim 08.12.2007.

Wzgórze w Krainie Moria – mowa jest tutaj o historii Abrahama, o wejściu Abrahama i Izaaka na wzgórze Moria, górę ofiar, bezinteresownego daru z siebie. To wspinaczka na szczyt, wędrówka pod prąd, w kierunku źródła, które jest równocześnie celem.W pierwszej części utworu zatytułowanej „Ur w ziemi chaldejskiej" jest mowa o powołaniu Abrama, rozpoznaniu głosu Boga w sobie i postanowieniu pójścia za nim. Abram słyszy głos zapowiadający jego ojcostwo, co budzi zdumienie człowieka podeszłego w latach i jego żony Sary. W części drugiej „Trzech zobaczył, ale jednego uwielbił" ukazano przyjście Boga do Abrahama, zwycięstwie ufności i narodzinach syna, zmianie imienia na Abraham. Jednak Bóg wymaga od Abrahama ofiary i to ofiary niezwykłej. Wejście na górę Moria stanowi ostatni, decydujący etap wędrówki Abrahama - Ojca Narodów. Ilustruje to trzecia część utworu „Rozmowa ojca z synem w krainie Moria".

W niezgłębionym dialogu między ojcem i synem, na który składa się niewiele słów, odzwierciedlone są wszystkie pytania dziejów, cierpienia, lęki i nadzieje.

Ta rozmowa miedzy Abrahamem i Izaakiem jest dialogiem toczącym się w samym Bogu, dialogiem między Przedwiecznym Ojcem a Jego Synem – Słowem. Pomimo ciemności serca, pomimo to, że umilkł głos w sercu Abrahama, znów zwycięża ufność do Boga. Tu następuje muzyczna kulminacja utworu: w ostatniej chwili Bóg wstrzymuje rękę mającą zadać ofiarny cios. Staje się jasne, że historia Abrahama i Izaaka jest historią zbawienia, zapowiedzią wyzwoleńczej ofiary samego Boga Ojca ofiarującego siebie w Synu. Góra Moria – to dokładnie to samo miejsce, które inaczej zwiemy Golgotą, jest to oczekiwanie, na spełnienie ofiary przez Innego Ojca.

Czwarta, ostatnia część utworu: „Bóg Przymierza" to refleksja nad tajemnicą, którą w Abrahamie Bóg objawia człowiekowi. Poprzez historię Abrahama dochodzimy nie tylko do miejsca początku Przymierza Boga z tym jednym człowiekiem, ale również do Przymierza, jakie Bóg zawiera z każdym, kto tego pragnie, kto tak jak Abraham, potrafi wbrew nadziei wierzyć obietnicy. Dochodzimy do miejsca, gdzie Inny Ojciec przyjmuje ofiarę Swego Syna, wydanego z miłości, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne.

Beata Czerkies

Certyfikaty „Młodego Europejczyka"

26 czerwca 2008 roku w Urzędzie Gminy w Dydni odbyło się uroczyste wręczenie najlepszym uczniom Certyfikatu „Najlepsi z Najlepszych, Młodego Europejczyka".

Na uroczystość zostali zaproszeni rodzice i dyrektorzy szkół.

Certyfikaty wręczyli Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski i Przewodniczący Rady Gminy Piotr Szul.

Otrzymanie certyfikatu stanowiło duże wyróżnienie za wybitne osiągnięcia w nauce, aktywność społeczną, reprezentowanie szkoły w konkursach i zawodach sportowych.

Zaszczytu tego dostąpiło 34 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Laureaci certyfikatu:

Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Dydni
- Katarzyna Bogusz- Vb
- Natalia Chorążak- IVb
- Estera Czebieniak- Va
- Patrycja Czopor- IVa
- Iwona Mazur- Va

Szkoła Podstawowa w Grabówce
- Karolina Suchan- VI

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Jabłonce
- Stanisław Indyk- V
- Natalia Milczanowska- VI
- Paweł Sokołowski- VI

Szkoła Podstawowa im. Władysława Jagiełły w Zespole Szkolno- Przedszkolnym w Niebocku
- Natalia Biesiada- VI
- Paulina Binkowicz- VI
- Aleksandra Holik- VI
- Dominik Jatczyszyn- VI
- Beata Wilusz- VI

Szkoła Podstawowa w Wydrnej
- Sabina Rachwalska- V
- Paweł Skawiński- IV
- Agata Świątek- VI
- Anna świątek- VI

Gimnazjum w Dydni
- Justyna Chorążak- IIId
- Katarzyna Inglot- IIIa
- Iwona Kopleńska- IIId
- Dominika Kot- IIIa
- Izabela Noch- IIIb
- Elżbieta Masłyk- IIIb
- Piotr Milczanowski- IIId
- Marzena Stanisławczyk- IIId

Gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych w Końskiem
- Zuzanna Pniak- I
- Monika Rychlicka- I

Gimnazjum im. Św. Jana Kantego w Niebocku
- Justyna Adamska- IIIa
- Agnieszka Myćka- IIIb
- Magdalena Tympalska- IIIb
- Anna Urban- IIIa
- Karolina Zajdel- IIIa
- Damian Zimoń- IIIb

Uzyskanie certyfikatów było zarówno dla laureatów jak i rodziców bardzo miłym, wzruszającym przeżyciem i motywacją do dalszej pracy.

Zofia Kozłowska

„PRO MUSICA – PRO KULTURA, PRO RODZINA"

Koncertem „Dla Przyjaciół" młodzież Prywatnej Szkoły Muzycznej „Pro MUSICA" z Krosna obdarowała 1 czerwca 2008 r. dzieci SP w Dydni i Krzywem z racji przypadającego na ten dzień ich święta – Dnia Dziecka. Inicjatorką i organizatorką tej imprezy była Pani Bogusława Krzywonos, autorka wielu wspaniałych wystaw, konkursów i spotkań z Niezwykłymi Ludźmi organizowanych w ramach działalności założonej przez Nią Izby Regionalnej.

Na koncert do sali Domu Ludowego w Krzywem przybyli: Przedstawiciel Władz Samorządowych - Przewodniczący Rady Gminy Piotr Szul, Dyrektorzy i Kierownicy szkół – Teresa Mazur, Andrzej Kot, Małgorzata Szajnowska, Iwona Pocałuń, Krystyna Toczek, Lokalni Twórcy: Henryk Cipora i Danuta Sokołowska, Nauczyciele, Przewodnicząca KGW w Krzywem Jadwiga Kraczkowska, Przewodnicząca Oddziałowej Rady Rodziców Zofia Turoń, Elżbieta Kot, Andrzej Sokołowski, Sołtys wsi Józef Toczek oraz Mieszkańcy Krzywego.

W pierwszej części koncertu artyści (dzieci i młodzież w wieku 9-18 lat) solowo bądź zespołowo zaprezentowali repertuar utworów muzyki poważnej: „Piękna i Bestia", „Czarodziejski wąż", „Dwie żabki", „Do – Re – Mi" z musicalu „Sound of music", "Shosone Love Song", „Goliat", „Etiuda h-moll" F. Hellera, „Scarborough Fair", „Ave Maria" D. Hamiltona, „Polonez As-dur" F. Chopina, „Adiemus" K. Jenkinsa.

W drugiej części usłyszeliśmy utwory muzyki rozrywkowej: „Brzydula i rudzielec", „O mnie się nie martw", „Cygańską balladę", „L'Italiano".

Młodzi wykonawcy pamiętali także o obchodzonym niedawno Dniu Matki. Z tej okazji Katarzyna Osękowska wykonała pełen miłości, ciepła i wdzięczności utwór „Dla Ciebie Mamo". Na zakończenie grupa baletowa utworem „Wakacje" przywołała zbliżający się czas wypoczynku.

„Muzyka budzi w sercu pragnienie dobrych czynów" - słowa Pitagorasa stanowiły myśl przewodnią koncertu. Czy każda muzyka? Ta, w wykonaniu krośnieńskich artystów, pełna przyjaznych akordów, na pewno tak, a koncert „Dla Przyjaciół" jest tego dowodem.

Koncert prowadzili Państwo Anna i Adam Münzbergerowie – Dyrektorzy Szkoły. Przygotowywana przez Nich młodzież odbywa liczne koncerty w kraju i za granicą, zdobywając laury. Ostatni sukces to główna nagroda w kategorii dziecięcej w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Paryżu, którą otrzymała 9-letnia Ania Kaczmarska (kwiecień 2008r.).

Po koncercie artyści i uczestnicy zaproszeni zostali przez Dyrektora Szkoły Andrzeja Kota na rodzinny piknik, który odbył się na terenie SP w Krzywem. Zainteresowani mogli obejrzeć zbiory Izby Regionalnej, wystawę ikon Doroty Wasylewicz-Krynickiej oraz wystawę fotografii „Bolestraszyce – Arboretum – wiosna 2008".

Niedzielny koncert był okazją do posłuchania „żywej muzyki", obejrzenia dzieł sztuki malarskiej i fotograficznej, spotkań w gronie rodziny, sąsiadów i przyjaciół.

Zorganizowanie koncertu przez Panią Bogusławę Krzywonos umożliwił Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski, a pomocą służyli: Dyrektorzy i Nauczyciele SP i Gimnazjum w Dydni, Kierownik, Nauczyciele i Rada Rodziców SP w Krzywem, Sołtys wsi, Komendant oraz Strażacy OSP w Krzywem.

Nim spotkanie dobiegło końca Pani Bogusława Krzywonos zapowiedziała, że planuje następną imprezę kulturalną. Na co zostaniemy zaproszeni tym razem?... Dowiemy się niebawem.

Iwona Pocałuń

Dydyński słownik biograficzny

Halina Pocałuń

Maria Leśniak

fot. archiwum

Maria Leśniak (z domu Pocałuń), urodzona 7 stycznia 1891 r. w Dydni, córka Franciszka i Alojzy.

Ukończyła 6 klas szkoły powszechnej i 2 lata szkoły wydziałowej. Do 4 – letniego Seminarium Nauczycielskiego uczęszczała w Klasztorze SS Rodziny Marii w Zakładzie Naukowym z prawem publiczności w Czerniowcach. 13 czerwca 1913 r. zdała w powyższym zakładzie egzamin dojrzałości. W tym samym roku objęła posadę nauczycielki w Łomnej pow. Turki w Zakładzie Naukowym SS Rodziny Marii. W 1914 r. wybuchła I wojna światowa, więc powróciła do rodziców, do Dydni.

W roku 1915 otrzymała posadę nauczycielki w czteroklasowej Szkole Podstawowej w Golcowej (pow. brzozowski). Od roku 1915 była członkinią ZNP. 13 października 1919 r. zdała egzamin praktyczny przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych we Lwowie. Od 1 listopada 1918 r. do 31 sierpnia 1921 r. uczyła w dwuklasowej Szkole Powszechnej w Niebocku. Od 1 sierpnia 1921 r. do 1 września 1939 r. była „kierującą" w jednoklasowej Szkole Powszechnej w Krzemiennej. W czasie okupacji brała udział w nauczaniu jawnym szkół ludowych, m.in. w Dydni. Od 1 września 1944 r. pracowała w siedmioklasowej Szkole Podstawowej w Dydni.

Za rzetelną pracę, obowiązkowość, sumienność i wyniki nauczania 28 stycznia 1959 r. została zaproponowana do odznaczenia Srebrnym Krzyżem Zasługi. Propozycję przejścia „w stan spoczynku" otrzymała w 1963 r., ale na emeryturę przeszła w roku 1965. Zmarła 18.07.1977 r. Pochowana została na cmentarzu w Dydni.

I Podkarpacki Plebiscyt Literacki "Podkarpacki Pegaz" rozstrzygnięty

fot. S. Pytlowany

Wydawnictwo Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu wraz z Salonem EMPiK oraz Polskim Radiem Rzeszów zorganizowało Konkurs Literacki Podkarpacki Pegaz. Honorowy patronat nad imprezą objęli prezydent miasta Rzeszowa Tadeusz Ferenc i marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński. Gala wręczenia nagród odbyła się 30 maja br. w Studiu Radia Rzeszów.

Jest ona ważnym wydarzeniem z punktu widzenia twórców oraz miłośników dziedziny literackiej. Impreza ta ma wyjątkowy charakter ze względu na udział dużej liczby osób z podkarpackiego świata kultury, nauki i sztuki. To doskonała szansa do zaprezentowania się twórców literackich pochodzących z tego regionu Polski.

W konkursie wzięło udział 12 osób, a wśród nich Urszula Skrabalak z Temeszowa, która otrzymała wyróżnienie za tomik poetycki „Ty odwzajemnisz me uczucia" wydany w ubiegłym roku przez brzozowskie muzeum. Było to miłe zaskoczenie dla naszej ludowej poetki, która swoją pasję życia – tworzenie poezji – realizuje od 1998 r. Sama o swojej twórczości mówi, że zapisuje trochę historii, polityki, wiersze dziecięce oraz uczucia religijne. Wyczulona jestem na ludzi biednych, zagubionych, dzieci opuszczone przez patologicznych rodziców. Stara się zawsze postępować według motta Niech się czyny twoje skupią w jednej myśli „Nie żyj głupio". Jest dobrą obserwatorką i to, co widzi, co ją boli, co chce uchronić od zapomnienia, przelewa na papier. W młodości nie miała czasu, aby pisać. Dopiero teraz, kiedy ma mniej obowiązków jej twórczość rozkwitła. Dowodem tego jest właśnie udział i nagroda wyróżnienia w konkursie Podkarpackiego Pegaza.

Pisze prosto, aby być zrozumianą przez każdego. Powiedziała, że robi to z potrzeby serca, a jeśli usłyszy słowa uznania, jest dumna i szczęśliwa.

W swoich wierszach piszę, co widzę, myślę i czuję
Jest mi pisać łatwiej, gdy mi się rymuje.
Wylewam na papier odczucia ludzkie i swoje,
Więc wszyscy rozumieją te wierszyki moje.

Pani Urszula wie, że cieszyć się należy z nawet najdrobniejszych rzeczy. Zaraża swoim optymizmem innych. Stała się doskonałą obserwatorką i zarazem komentatorką życia dnia codziennego i całego otaczającego nas świata.

AgA

Tekst stanowi przedruk
z Wiadomości Brzozowskich (Nr. 199)

fot. S. Pytlowany

Przegląd Piosenki turystycznej w Temeszowie

Małgorzata Turopolska

Już po raz VII odbyła się kolejna edycja przeglądu Piosenki turystycznej w Temeszowie.

W tegorocznym spotkaniu młodych piosenkarzy wzięło udział 32 osoby reprezentujące Gminy: Dydnię, Domaradz i Haczów.

Gminę Dydnię reprezentowały uczennice ze szkół Podstawowych i Gimnazjów z Końskiego, Krzemiennej, Wydrnej i Dydni. Z Gminy Domaradz przyjechali wykonawcy z Domaradza i Golcowej, Gminę Haczów reprezentowały uczennice Gimnazjum ze Wzdowa.

Zgodnie z regulaminem wszyscy wykonawcy musieli zaśpiewać po dwie piosenki: tzn. jedną o tematyce turystycznej, natomiast drugą dowolną. Oczywiście nie wszyscy stosowali się wcześniejszych wymogów, ale to przecież miała być dobra zabawa, spotkanie przyjaciół i wymiana doświadczeń. Piękna tego dnia pogoda zgromadziła w Temeszowskim parku liczną publiczność, nie tylko

fot. archiwum

lokalną, ale także z innych Gmin powiatu brzozowskiego. Trzeba dodać, że tegoroczny przegląd odbył się w dniu 1 czerwca - w Dniu Dziecka.

Zjeżdżalnie, stoiska z zabawkami i kolorowymi ba-

lonami były dużą atrakcją nie tylko dla dzieci, ale również i dla rodziców.

Wszyscy wykonawcy uczestniczący w przeglądzie śpiewali pięknie i odważnie, chociaż niekiedy zdarzały się tzw. „wpadki" ze sprzętem nagłaśniającym czy „ podkładem muzycznym". To jednak nikomu nie przeszkadzało i wszyscy widzowie gromkimi brawami nagradzali wszystkich wykonawców. Organizatorzy zadbali o ciepły posiłek, napoje chłodzące i słodycze.

Po zakończeniu przeglądu Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Dydni Jacek Adamski wraz z w-ce Wójtem Gminy Dydnia Stanisławem Pałysem wręczyli wszystkim wykonawcom upominki książkowe i dyplomy, dziękując jednocześnie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania tej imprezy.

W tegorocznym Przeglądzie swoją obecnością zaszczycili nas w-ce Wójt Gminy Dydnia Stanisław Pałys, Radny wsi Temeszów Marek Orłowski, Sołtys wsi Krzemienna Stanisław Grzesiewicz.

Organizatorami tegorocznej edycji Piosenki Turystycznej w Temeszowie byli Gminny Ośrodek Kultury w Dydni oraz Rada Sołecka wsi Temeszów.

Dziękujemy Sołtysowi wsi Temeszów Andrzejowi Kłyż za pomoc w organizacji przeglądu i Jackowi Demczakowi i jego ekipie za przygotowanie i uporządkowanie parku w Temeszowie.

Małgorzata Turopolska

„Na Zielone Świątki umajone wszystkie kątki"

Zielone Świątki, czyli święto Zesłania Ducha Świętego obchodzi się w siódmą niedzielę po Wielkanocy. Prawdopodobnie miało ono swe źródło w wiosennych przedchrześcijańskich zwyczajach związanych z uprawą ziemi, kultem zielonej gałązki i płodności.

Najważniejszym symbolem Zielonych Świątek są młode zielone gałązki, przede wszystkim brzozy, którymi przystrajano obejścia. Mocowano je u drzwi wejściowych, zatykano za święte obrazy na ścianach, ozdabiano nimi przydrożne kapliczki i krzyże. Wierzono, że wiosenna zieleń, gałęzie pokryte świeżymi listkami mają moc odstraszania złego, odwracają nieszczęścia i zapewniają dobry plan.

Pozostałością dawnych praktyk było obchodzenie ziemi przez mieszkańców wsi. Tłumne procesje kroczyły wzdłuż okolicznych miedz, pól i pastwisk. Często towarzyszyła im tzw. „majowa królewna" (ładna i młoda dziewczyna) symbolizująca siły wegetacyjne ziemi i przyszły urodzaj.

To święto było szczególnie ważne dla pasterzy, którzy malili rogi krów gałązkami oraz wiankami z polnych kwiatów i ziół. Miało to zapewnić bydłu zdrowie i uchronić je przez nieszczęściami.

Tego dnia, jeszcze przed wschodem słońca, wypędzano krowy na pastwiska, aby dawały dużo mleka i nie zabrakło im paszy. W Zielone Świątki odbywały się także „ wyzwoliny pasterza", czyli włączenie do kręgu pasterzy młodzieży, która podejmowała się tych obowiązków po raz pierwszy.

Zazwyczaj już w nocy z soboty na świąteczną niedzielę na polach palono ogniska zwane np. na południu Polski sobótkami, a na Podlasiu palinockami. Odpalano od nich pochodnie, z którymi obchodzono ziemię na pomyślność hodowli i zbiorów. Ogniskom tym towarzyszyły liczne zabawy, tańce, popisy sprawnościowe. Jednym z nich było wspinanie się „maj"- wysoki, ociosany słup, posmarowany mydłem lub tłuszczem. Na nim umieszczono zielony czubek z „fantami", po który sięgali młodzieńcy. Majem nazywano także pięknie przybrane kwiatami słupy, które podrzucano dziewczynom na znak zamiarów matrymonialnych.

Ogniska palone w Zielone Świątki miały też znaczenie zaduszkowe. Na wschodzie Polski istniało przekonanie, że tego dnia przychodzą na ziemię duszę zmarłych- zwłaszcza bez chrztu lub ostatniego namaszczenia - i trzeba im pozwolić ogrzać się przy cieple płomieni.

Od XII w. coraz popularniejsze stawały się zabawy i spotkania pod gołym niebem. Upowszechniały się one w miastach, wprowadzając zwyczaj podmiejskich majówek.

W drugi czwartek po Zielonych Świątkach rozpoczynają się uroczystości ku czci Najświętszego Sakramentu i trwają przez całą oktawę.

Święto Bożego Ciała wprowadzono do kalendarza liturgicznego w 1264 roku. Związane to było z objawieniami belgijskiej zakonnicy, której ukazywała się Hostia splamiona krwią.

W Polsce obchody Bożego Ciała po raz pierwszy miały miejsce w Krakowie w 1320 roku. Najważniejszym elementem tego Święta są uroczyste procesje prowadzące do czterech ołtarzów pięknie przystrojonych m.in. drzewkami brzozy. Gałązki lub pojedyncze listki parafianie zabierali do domów. Umieszczano je za świętymi obrazami, w polu między zagonami, w stajniach, aby chroniły przed szkodnikami, niepogodą i wszelkim niepowodzeniem.

Przy każdym z ołtarzy czytany jest inny fragment Ewangelii. Dawniej te fragmenty ręcznie przepisane zakopywano w czterech rogach pola po to, by słowo Boże chroniło owoce trudu człowieka. Zwyczaj ten początkowo praktykowano w majątkach dworskich, później rozpowszechniał się wśród chłopów. Do końca XVIII w. obchodom Bożego Ciała towarzyszyły przedstawienia przygotowywane przez jezuitów lub przez biorące udział w procesjach cechy bądź bractwa. Miały one charakter religijny: sceny z życia Jezusa i Świętych oraz świecki: nawiązywały do wydarzeń historycznych, zawierały elementy folkloru.

Innym zwyczajem było święcenie wianków w ostatni czwartek oktawy Bożego Ciała. Przygotowywano je zgodnie z tradycją regionalną- z rozmaitych ziół i kwiatów. Czasami zostawiano wianki całą oktawę w kościele, aby nabrały magicznej mocy. Poświęcone zioła wykorzystywano w leczeniu chorób m.in. układu oddechowego, przewodu pokarmowego. Wianki wieszano jako element ochronny nad oknami lub drzwiami wejściowymi do domów i budynków gospodarczych.

Dziś także zrywamy gałązki z ołtarzowych brzózek, święcimy wianki. Czy naprawdę wierzymy w ich niezwykłą moc?

Zofia Morajko

„Najlepsze u mamy jest to, że ją mamy..."

26 maja – tego dnia wszystkie dzieci – zarówno te malutkie, jak i już całkiem dorosłe, składają życzenia swoim mamom, dają im kwiaty i prezenty.

W Polsce po raz pierwszy Dzień Matki obchodzono w 1923 roku w Krakowie, a w bieżącym roku w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Niebocku to piękne i ważne święto obchodziliśmy 1 czerwca.

Uroczystość składała się z dwóch części. Na początku najmłodsze dzieci pod opieką pań z nauczania zintegrowanego wyraziły swoją miłość oraz wdzięczność za matczyną troskę i opiekę słowami wierszy, a chór gimnazjalny słowami piosenek

W części drugiej gimnazjaliści przedstawili prezentację multimedialną, podsumowującą realizację projektu prowadzonego w ramach programu „Równać szanse", sponsorowanego przez PAWF, a administrowanego przez PFDiM. Projekt ten był realizowany od 1 czerwca 2007r. do 30 kwietnia 2008r. W efekcie uczniowie uczestniczyli w 4 wyjazdach edukacyjnych, w warsztatach z ludźmi różnych zawodów, w zagospodarowaniu rekreacyjnej części przyszkolnego parku. Ponadto wzbogaciliśmy bazę dydaktyczną szkoły w sprzęt elektroniczny i edukacyjny na kwotę około 7 500zł.

„Dobra wola jest czymś najbardziej wartościowym w człowieku, a szukać prawdy, kochać piękno, chcieć dobra, czynić najlepsze – to zadanie i cel człowieka"

I taka właśnie myśl przyświecała wszystkim realizującym projekt, tj:

- Młodzieży gimnazjalnej,
- Wolontariuszom, którzy przepracowali łącznie 435 godzin, a byli to:
  - Nauczyciele gimnazjum – 307 godzin,
  - Członkowie stowarzyszenia i mieszkańcy wsi – 128 godzin.

Poza osobami aktywnie uczestniczącymi w realizacji projektu byli też tacy, którzy wspomagali nas finansowo i rzeczowo.

Na koniec więc pragnę podziękować:

- Całej radzie pedagogicznej Gimnazjum w Niebocku za opiekę nad młodzieżą podczas wyjazdów i warsztatów edukacyjnych,
- Zarządowi i członkom Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Edukacji i Środowiska Lokalnego Wsi Niebocko za to, że dzięki istnieniu tej instytucji szkoła mogła być beneficjentem projektu,
- Wójtowi Gminy Dydnia za wsparcie finansowo-rzeczowe,
- Mieszkańcom wsi Niebocko: Romanowi Myćce, Janowi Biesiadzie, Jerzemu Gratkowskiemu, Januszowi Myćce, Ryszardowi Kopczykowi, Marianowi Zimoniowi, Władysławowi i Marianowi Fejdaszom, Wojciechowi Adamskiemu, Józefowi Jatczyszynowi, Piotrowi Kwiatkowskiemu i Danielowi Pawełkowi za pracę społeczną przy porządkowaniu parku,
- Pani Renacie Sieńczak – dyrektorowi Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Niebocku za koordynację projektu,
- Panom Kazimierzowi Bednarczykowi i Bogdanowi Sokołowskiemu za pomoc rzeczową.

Bożena Chorążak
Dyrektor Gimnazjum w Niebocku

NA RATUNEK ZIEMI

Święto Ziemi to doskonała okazja, aby zastanowić się nad tym, jak żyjemy, w jaki sposób wpływamy na naszą planetę.

Każdego roku 22 kwietnia obchodzimy na całym świecie Dzień Ziemi. Głównym celem tych obchodów jest zwrócenie wszystkim uwagi na zagrożenie, jakie niesie szybki rozwój cywilizacji i naruszenie równowagi między człowiekiem a środowiskiem, w którym żyje. Każdy może i powinien przyczynić się do korzystnego kształtowania otaczającego nas środowiska. Po raz pierwszy Dzień Ziemi został zorganizowany 38 lat temu w USA. Ludzie wyszli na ulice miast, aby zwrócić uwagę władz na uciążliwości spowodowane przez zanieczyszczenia powietrza w miastach. 22 IV 1980r na uniwersytecie Stanowym w Austin wydano gazetkę, w której umieszczono informacje o straszliwym smogu, który pojawił się nad Huston. W tym też roku Dzień Ziemi obchodzony był niemal na całym świecie, również w Polsce.

„Na ratunek Ziemi" – pod takim hasłem obchodziliśmy 22 kwietnia Dzień Ziemi w SP w Jabłonce. Celem spotkania o tematyce ekologicznej było uświadomienie społeczności szkolnej, że wszyscy ludzie jako mieszkańcy Ziemi są odpowiedzialni za stan środowiska i atmosfery, konieczności segregowania odpadów, szanowania środowiska naturalnego.

Na scenariusz obchodów Dnia Ziemi w naszej szkole składał się: program artystyczny w wykonaniu uczniów klas IV – VI – inscenizacja na temat zanieczyszczenia i ochrony naszej planety oraz segregacji śmieci; informacje uczniów klasy V o realizowanym programie edukacyjnym pt. „Każdy uczeń wie, co robić z ZSEE" – zapoznanie z zasadami prawidłowego postępowania ze zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym; międzyklasowy konkurs ekologiczny.

Obchody Dnia Ziemi ujawniły, że uczniowie wykazali się dużą znajomością praw ekologii. Wiedzą, że tylko rozsądne gospodarowanie zasobami przyrody może przedłużyć istnienie Ziemi.

Leokadia Serwańska

fot. archiwum

I RODZINNA GIMNAZJADA

Z inicjatywy Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego Gimnzajum w Dydni w dniu 11.05.2008 r. zorganizowano I Rodzinną Gimnazjadę – imprezę integracyjną dla nauczycieli, rodziców i uczniów, promującą także osiągnięcia gimnazjalistów.

Na Gimnazjadę przybyli: Wójt Gminy Jerzy F. Adamski, Sekretarz Gminy Alina Maślak, Skarbnik Gminy Maria Bieda, Ks. Prałat Adam Drewniak, Sołtys Roman Janowicz, Radni Gminy, Przedstawiciele lokalnej prasy Halina i Zbigniew Kościńscy, Dyrektorzy Szkół Gminy Dydnia, Rodzice Gimnazjalistów, Mieszkańcy Gminy oraz Przyjaciele Szkoły.

W pierwszej części imprezy uczniowie zaprezentowali swoje zdolności i umiejętności teatralno-wokalne nagrodzone w przeglądach artystycznych. W „Spotkaniu z teatrem" wystawiono „Kopciuszka", w którym role - także kobiece - zagrali chłopcy. W „Spotkaniu z piosenką" gimnazjaliści wykonali piosenki obcojęzyczne. „Spotkanie z tańcem" to pokaz układów tańca współczesnego przygotowany przez grupę taneczną naszej szkoły, utworzoną w ramach współpracy z GOKBPiW w Dydni.

Część druga Gimnazjady to rodzinny turniej sportowy o Puchar Dyrektora Gimnazjum i Tort Rady Rodziców. Na turniej złożyły się: mecz piłki nożnej (rodzice/uczniowie), mecz piłki siatkowej (rodzice/nauczyciele/uczniowie) oraz konkurencje rodzinne: rzut lotką do tarczy, rzut piłką lekarską, strzelanie z broni pneumatycznej. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy, puchary wypełnione słodyczami, degustowali okolicznościowy tort.

W budynku szkoły można było obejrzeć wystawę prac I Konkursu Literacko-Plastycznego o Gminie Dydnia, prezentację multimedialną „Z życia szkoły" oraz nowoczesną pracownię fizyczno-chemiczną.

Uczestnikom zapewniono liczne atrakcje: loteria fantowa, bufet, smaczne, przygotowane przez Rodziców swojskie jadło, a dla najmłodszych „wesołe miasteczko".

Pierwsza Gimnazjada przebiegała w miłej, rodzinnej atmosferze, a emocji sportowych nie ostudził nawet przelotnie padający deszcz.

Do zorganizowania i sprawnego przebiegu Gimnazjady przyczynili się: Rodzice Gimnazjalistów, Sołtys wsi Dydnia, Członkowie OSP w Dydni, Dyrektor GOKPBiW w Dydni, Tadeusz Pelczarski/Piekarnia Dydnia, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Dydni, Grażyna i Marek Fejdasz /Delikatesy Centrum „GRAMAR" w Dydni, Łukasz Fejdasz, Stanisław Pajęcki, Joanna Czopor, Zygmunt Kocyła, Hurtownia „BESTMAR" Brzozów, „Intermax" Brzozów, AGD "Tomex" Brzozów, Ryszarda Janas/Firma Handlowa „Kleks" Brzozów, „EXDOM" Dydnia/Dynów, Firma Handlowa „ALTA", „Zielona Oaza" Dydnia/Brzozów, „ART-GOS" Brzozów, Piotr Kustra/„Krusz-Bet" Obarzym, Bogdan Jabłoński/Zakład Przetwórstwa Mięsnego Krosno, „ANDMAX" Krosno, „AGRO-HUM" Brzozów, Paweł Zając/ ENERGIZER Katowice.

Dyrektor i Rada Pedagogiczna Gimnazjum w Dydni składają serdeczne podziękowanie za okazaną pomoc i zainteresowanie I Rodzinną Gimnazjadą.

Iwona Pocałuń

fot. archiwum

I EDYCJA GMINNEGO KONKURSU LITERACKO-PLASTYCZNEGO

„Kiedy zaścianek jest przeznaczeniem i nie można go opuścić, należy z niego zrobić metropolię". Słowa Ks. Sedlaka stały się mottem I Gminnego Konkursu Literacko-Plastycznego o Gminie Dydnia organizowanego przez Gimnazjum w Dydni pod honorowym patronatem Wójta Gminy Jerzego F. Adamskiego. Jego główny cel to przedstawienie dorobku dziedzictwa kulturowego regionu. Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy. Cieszył się dużym zainteresowaniem, o czym świadczy liczba nadesłanych prac: w kategorii plastycznej 60, w literackiej 20. Prace oceniała komisja w składzie: przewodnicząca Zofia Morajko, członkowie: Zofia Sokołowska-Chorążak, Ewelina Adamska, Małgorzata Szajnowska, Danuta Pytlowana, Tomasz Kułak.

Nagrodzono autorów prac:

W kategorii plastycznej:

klasy I – III

1 miejsce:

Natalia Rozmus kl. I, SP Dydnia

Kacper Bogaczewicz kl. II, SP Dydnia

2 miejsce:

Jagoda Adamska kl. II, SP Dydnia

Karolina Pocałuń kl. II, SP Dydnia

3 miejsce:

Aleksandra Klimowicz kl. II, SP Dydnia

Aleksandra Skałkowska kl. II, SP Dydnia

Wyróżnenia:

Sławomir Serafin kl. II, SP Dydnia

Martyna Ruszel kl. III, SP Niebocko

klasy IV – VI

1 miejsce:

Aneta Kwiatkowska kl. IV, SP Niebocko

Natalia Biesiada kl. VI, SP Niebocko

2 miejsce:

Ewelina Hałasowska kl. V, SP Grabówka

Weronika Mazur kl. IV, SP Grabówka

3 miejsce:
Maja Holik kl. IV - SP Niebocko

Wyróżnienia:
Marek Jatczyszyn kl. V, SP Niebocko
Paulina Binkowicz kl. VI, SP Niebocko
Adrian Ziemiański kl. IV, SP Niebocko

Gimnazjum

1 miejsce:
Iwona Maślak kl. I, ZSP Końskie
Justyna Pytlowany kl. II, Gimnazjum w Dydni

2 miejsce:
Aleksandra Pocałuń kl. II, Gimnazjum w Niebocku
Aldona Sabat kl. I, Gimnazjum w Niebocku

fot. archiwum

W kategoria literackiej:

klasy I - III

Wyróżnenia:
Emilia Cioban kl. III, SP Dydnia
Tobiasz Fejdasz kl. III, SP Dydnia

klasy IV – VI

1 miejsce:
Stanisław Indyk kl. V, SP Jabłonka

2 miejsce:
Bartłomiej Rakoczy kl. V, SP Jabłonka

3 miejsce:
Katarzyna Rychlicka kl. V, ZSP Końskie

Wyróżnienia:
Dawid Bluj kl. V, SP Dydnia
Sabina Rachwalska kl. V, SP Wydrna

Gimnazjum

1 miejsce:
Gabriela Chorążak kl. I, Gimnazjum w Dydni

2 miejsce:
Justyna Adamska kl. III, Gimnazjum w Dydni

3 miejsce:
Paulina Indyk kl. II, Gimnazjum w Dydni

Wyróżnienia:
Kamil Paja kl. II, ZSP Końskie
Gabriela Czebieniak, ZSP Końskie
Barbara Kułak kl. II, Gimnazjum w Dydni
Sabina Milczanowska, Gimnazjum w Dydni

21 maja 2008 r. odbyło się podsumowanie konkursu. Swoją obecnością uroczystość zaszczycili: Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski, Przedstawiciele lokalnej prasy Halina i Zbigniew Kościńscy, Twórcy Ludowi: Urszula Skrabalak, Henryk Cipora, Społeczny Animator Kultury Bogusława Krzywonos, Dyrektorzy Szkół oraz uczniowie - laureaci.

Gimnazjaliści przedstawili sztukę w dwóch scenach: „Spotkanie pokoleń", „Między dawnymi a nowymi laty". W programie wykorzystano film o Gminie Dydnia, prezentację nagrodzonych prac konkursowych: „Drzewko miłości" – legenda o powstaniu Jabłonki autorstwa Stanisława Indyka, wywiad z P. Andrzejem Sąsiadkiem – uczestnikiem II wojny światowej – przeprowadzony przez wnuczkę Justynę Adamską, „Legendę w kapliczce zamkniętą" przedstawioną przez Gabrielę Chorążak oraz historię kapliczki na Skale w Dydni ukazaną przez Paulinę Indyk. Zaprezentowano też wiersz Urszuli Skrabalak, obraz Henryka Cipory, książki o Gminie Dydnia autorstwa Jerzego F. Adamskiego oraz działalność Bogusławy Krzywonos. W przerwie między scenami zabrzmiała piosenka, której słowa „Tu jest moje miejsce" stanowiły tytuł inscenizacji. Scenariusz uroczystości opracowały polonistki gimnazjum, a oprawę muzyczną i techniczną przygotował Marek Kupczakiewicz.

Autorzy wyróżnionych prac otrzymali nagrody książkowe oraz pamiątkowe dyplomy. Prace plastyczne i literackie wyeksponowano na wystawie przygotowanej przez członków komisji konkursowej.

Zofia Morajko

Linia Mołotowa w Gminie Dydnia (cz. I)

Zbigniew Gola

Wiosna jest porą roku, kiedy chętnie wychodzimy z domów, udajemy się na spacery, podziwiamy budzącą się do życia przyrodę. Często udajemy się na San, zachwycamy się rzeką, równinami pól porośniętych oziminą, przylegającymi do nich lasami, dziką zwierzyną.

Te lasy kryją wiele historycznych ciekawostek. Na odcinku między Jabłonicą Ruską a Uluczem, na prawym brzegu rzeki San znajdują się trzy poradzieckie bunkry wojskowe z lat 1940-1941, które były częścią potężnych umocnień wojskowych zwanych Linią Mołotowa. Z drogi widoczne są wówczas, kiedy na drzewach i krzakach nie ma liści.

Historia Linii Mołotowa sięga września 1939r.Polska przegrała wojnę z Niemcami i ZSRR. Zwycięzcy, 28 września 1939r., wyznaczyli nową granicę na obszarze podbitej Polski. Ciągnęła się od miejscowości Wołkusz przez Augustów, Grajewo do Nowogardu, dalej wzdłuż rzeki Narwi do Ostrołęki. Od Ostrołęki granica skręcała na południe, biegnąc w pobliżu obecnej linii kolejowej do Małkini i dalej wzdłuż Bugu,aż do Krystynopola, skąd prowadziła na zachód, przez Bełżec, Dachnów do Sieniawy, dalej wzdłuż Sanu do miejscowości Sianki.

Po stronie niemieckiej znalazły się woj. pomorskie, poznańskie, łódzkie, warszawskie, katowickie, krakowskie, lubelskie, a po stronie radzieckiej woj. białostockie, część lwowskiego, stanisławowskie, tarnopolskie, wołyńskie, podlaskie, nowogródzkie i wileńskie.

Wobec zmiany sytuacji politycznej i przesunięcia radzieckiej granicy zachodniej, dotychczasowe umocnienia wojskowe wybudowane w latach trzydziestych XX wieku, wzdłuż granicy z Finlandią, Estonią, Łotwą, Polską i Rumunią, nieoficjalnie nazwane Linią Stalina, przestały pełnić swe funkcje obronne.

Sytuacja wymagała nowych umocnień wojskowych przesuniętych bliżej niemieckiej granicy.

Jesienią 1939r. wykonano prace pomiarowe, rozbudowano system zapór granicznych, strażnic Wojsk Ochrony Pogranicza.

Z początkiem 1940r. granicę zaczęto silniej nadzorować, wzniesiono umocnienia polowe. Przybyły nowe jednostki ochrony pogranicza. Stworzono zamkniętą strefę bezpieczeństwa o szerokości 800m od granicy. Wszystkie zabudowania znajdujące się w tym pasie rozebrano, a ludność wysiedlono. Pozostawiono jedynie te budynki, które uznano za nadające się dla potrzeb wojska.

Władze radzieckie rozważały dwie koncepcje umocnienia granic zachodnich. Autorem pierwszej był późniejszy marszałek B. M. Szapasznikow. Przewidywała ona budowę pasa umocnień w odległości kilkudziesięciu kilometrów od nowej granicy. Jednak w czerwcu 1940r. Ludowy Komisarz Obrony ZSRR marszałek S. Timoszenko wydał dyrektywę dotyczącą rozpoczęcia budowy stałych fortyfikacji na zachodniej granicy ZSRR zgodnie z drugą koncepcją opracowaną przez gen. lejtnanta D. M. Korybyszewa, twórcy Linii Stalina.

Zbigniew Gola

Konkurs poetycki

fot. archiwum

Już po raz czwarty Gminny Ośrodek Kultury, Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni zorganizował Gminny Konkurs Recytatorski dla dzieci i młodzieży ze Szkół Podstawowych i Gimnazjów z terenu Gminy Dydnia.

Tegoroczna IV edycja odbyła się w dniu 8 maja 2008 roku w sali widowiskowej Domu Ludowego w Dydni.

Do konkursu zgłosiło się 43 uczestników ze Szkół Podstawowych w Temeszowie, Witryłowie, Końskiem, Dydni, Niebocku, Jabłonce, Grabówce, Wydrnej oraz z Gimnazjów w Dydni i Niebocku.

Konkurs przebiegał w dwóch kategoriach: Szkoły Podstawowe (kl. 0-3) i (kl.4-6). Uczestnicy z klas 0-3 mieli do wyboru recytację poezji Juliana Tuwima i Jana Brzechwy, z klas 4-6 poezję Marii Konopnickiej, Janiny Porazińskiej i Tadeusza Śliwiaka.

W kategorii Gimnazjów - poezję Adama Asnyka, Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Marii Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej.

Jury w składzie: pani Urszula Woroniec, pani Zofia Morajko i pani Anna Podczaszy postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

W kategorii Szkół Podstawowych klasy 0-3:

I miejsce - Sławomir Serafin - SP Dydnia
II miejsce - Karolina Szajna - SP Dydnia
III miejsce - Martyna Głubisz - SP Grabówka

Wyróżnienia:

Dominika Podczaszy, Diana Seman, Karolina Pocałuń, Izabella Mazur, Kamila Dmitrzak, Monika Węgielewska.

W kategorii Szkół Podstawowych klasy 4-6:

I miejsce - Paweł Skawiński - SP Wydrna,
II miejsce - Amelia Wójcik - SP Jabłonka,
III miejsce - Anna Baran - SP Wydrna

Wyróżnionienia: Katarzyna Zając, Magdalena Stareńczak i Maja Holik.

W kategorii Gimnazjum:

I miejsce - Paweł Sochacki - Gimnazjum Dydnia,
II miejsce - Gabriela Chorążak - Gimn. Dydnia,
III miejsce - Justyna Adamska - Gimn. Niebocko

Wyróżnienia : Dominika Swiątek, Monika Pierożak, Anita Barć.

Laureaci tegorocznego konkursu otrzymali nagrody książkowe i dyplomy, wszyscy pozostali uczestnicy dyplomy , tomiki poezji oraz foldery.

GOKBPiW w Dydni dziękuje wszystkim uczestnikom konkursu , nauczycielom za przygotowanie uczniów oraz paniom zasiadającym w „ławie jurorów"

Małgorzata Myćka

NIETYPOWA LEKCJA

Uczniowie Szkoły Podstawowej uczestniczyli w niecodziennej lekcji – wycieczce do Krakowa. Wycieczka odbyła się 20 maja 2008r. Udział w niej wzięli zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej w Końskiem, jak i Szkoły Podstawowej w Witryłowie.

Wyjazd zapowiadał się bardzo naukowo. Ogród zoologiczny i Botaniczny, Muzeum Paleobotaniczne – to główne punkty wycieczki. Najpierw zwiedziliśmy zoo, które ukryte w Lasku Wolskim zachwyciło nas kolorami wiosny. W zoo mieliśmy okazje zobaczyć rzadkie gatunki zwierząt. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się: lwy, tygrysy,

fot. archiwum

wielbłądy, zebry i małpy. Odwiedziliśmy także Mini zoo, gdzie mogliśmy nakarmić i pogłaskać znajdujące się tam zwierzęta.

Następnie pojechaliśmy do Ogrodu Botanicznego, gdzie zwiedziliśmy szklarnie Wiktorii oraz palmiarnię. Szczególne zainteresowanie wzbudziły rośliny tropikalne niespotykane w Polsce.

Niestety Ogród Botaniczny był ostatnim punktem naszej podróży, więc trzeba było wracać do domu. Droga powrotna trwała 5 godzin. Po całym dniu wrażeń zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do domu późnym wieczorem.

Szczególne podziękowania za wspaniały dzień i niezwykłą lekcję składamy paniom: Halinie Maślak, Irenie Baran, Danucie Pytlowanej, Annie Trzciańskiej, Joannie Hocyk oraz Panu Dariuszowi Hocyk.

Dziękujemy także Radzie Rodziców, która była sponsorem naszych biletów do Zoo.

Uczennice ZSP w Końskiem
Anita Pryszcz
Katarzyna Rychlicka

V Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej

Przedstawiciele redakcji kwartalnika „Nasza Gmina Dydnia" już po raz trzeci uczestniczyli w Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. Tegoroczna edycja odbyła się 6 maja w Gminnym Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Organizatorami tego wydarzenia od 5 lat są: Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Gmina Świlcza.

Tematyką wiodącą Forum była: „Dokumentacja historii Małych Ojczyzn w prasie samorządowej". Uczestnicy około 100 osób - mogli wysłuchać wystąpienia prof. Kazimierza Ożoga - referat „Medialny opis świata". Redaktor dziennika „Super Nowości" Bogdan Biskup przedstawił warsztat dziennikarza, referat „Tradycje Małych Ojczyzn – dokumentacja i popularyzacja" wygłosił znany pisarz, dziennikarz i regionalista Marek Czarnota.

Jak co roku forum towarzyszyła wystawa prasy samorządowej nadesłanej przez redakcje czasopism lokalnych i samorządowych z terenu województwa podkarpackiego.

Na zakończenie rozstrzygnięto konkurs na najciekawiej opisujące historię Małej Ojczyzny pismo samorządowe w województwie podkarpackim – 2007/2008. Nagrodzono: „Kurier Błażowski", „Nasz Przemyśl", „Trzcionkę", „Wiadomości Brzozowskie".

Beata Czerkies

Elektroniczna Skrzynka Podawcza

Od maja w Urzędzie Gminy w Dydni została udostępniona usługa Elektronicznej Skrzynki Podawczej. Elektroniczna Skrzynka Podawcza jest podstawowym komponentem Elektronicznego Urzędu Podawczego realizującego ustawowy wymóg określony w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 2005 w sprawie warunków organizacyjno-technicznych doręczania dokumentów elektronicznych podmiotom publicznym. Oznacza to, że posiada funkcjonalność: „Dostępnego publicznie środka komunikacji elektronicznej służącego do przekazywania informacji w formie elektronicznej do podmiotu publicznego przy wykorzystaniu powszechnie dostępnej sieci teleinformatycznej".

Skrzynka Podawcza dostępna jest pod adresem http://gminadydnia.pl/content/view/78/67.

Grzegorz Cipora

SPORTOWISKO 2008

Marta Rachwał

BGŻ oraz Szkoła Tenisa Tie Break są organizatorami akcji SPORTOWISKO 2008. Jest to akcja kierowana do dzieci w wieku 11 lat (1997 r.) uzdolnionych sportowo, wywodzących się z regionów uboższych. Koordynatorami akcji są władze samorządowe. Celem SPOTOWISKA jest wyłonienie uczniów o najlepszych wynikach w lekkiej atletyce, którzy wezmą udział w dwutygodniowym Sportowisku w Warszawie.

W tym roku organizatorzy akcji zaprosili do udziału dwa regiony – podlaski i podkarpacki. Z każdego z tych województw wyjedzie na Sportowisko po 50 dzieci, które osiągną najlepsze rezultaty w swoim regionie.

W naszej gminie eliminacje miały miejsce 13 maja. Zawody zostały zorganizowane na stadionie sportowym przy SP i Gimnazjum w Dydni. Ogółem wzięło w nich udział 50 uczniów, którzy reprezentowali szkoły w: Niebocku, Dydni, Wydrnej, Witryłowie, Końskiem, Grabówce. Zawody zorganizował i prowadził nauczyciel SP w Dydni p. Andrzej Pytlowany, a ich przebieg nadzorował p. Marek Szerszeń Przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego.

Uczniowie zmagali się w następujących dyscyplinach sportowych: bieg na 60m, rzut piłeczką palantową, skok w dal ze strefy, bieg na 600m.

Łącznie najwyższe wyniki ww. dyscyplinach osiągnęli:

fot. archiwum

wielbłądy, zebry i małpy. Odwiedziliśmy także Mini zoo, gdzie mogliśmy nakarmić i pogłaskać znajdujące się tam zwierzęta.

Następnie pojechaliśmy do Ogrodu Botanicznego, gdzie zwiedziliśmy szklarnie Wiktorii oraz palmiarnię. Szczególne zainteresowanie wzbudziły rośliny tropikalne niespotykane w Polsce.

Niestety Ogród Botaniczny był ostatnim punktem naszej podróży, więc trzeba było wracać do domu. Droga powrotna trwała 5 godzin. Po całym dniu wrażeń zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do domu późnym wieczorem.

Szczególne podziękowania za wspaniały dzień i niezwykłą lekcję składamy paniom: Halinie Maślak, Irenie Baran, Danucie Pytlowanej, Annie Trzciańskiej, Joannie Hocyk oraz Panu Dariuszowi Hocyk.

Dziękujemy także Radzie Rodziców, która była sponsorem naszych biletów do Zoo.

Uczennice ZSP w Końskiem
Anita Pryszcz
Katarzyna Rychlicka

V Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej

Przedstawiciele redakcji kwartalnika „Nasza Gmina Dydnia" już po raz trzeci uczestniczyli w Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. Tegoroczna edycja odbyła się 6 maja w Gminnym Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Organizatorami tego wydarzenia od 5 lat są: Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Gmina Świlcza.

Tematyką wiodącą Forum była: „Dokumentacja historii Małych Ojczyzn w prasie samorządowej". Uczestnicy około 100 osób - mogli wysłuchać wystąpienia prof. Kazimierza Ożoga - referat „Medialny opis świata". Redaktor dziennika „Super Nowości" Bogdan Biskup przedstawił warsztat dziennikarza, referat „Tradycje Małych Ojczyzn – dokumentacja i popularyzacja" wygłosił znany pisarz, dziennikarz i regionalista Marek Czarnota.

Jak co roku forum towarzyszyła wystawa prasy samorządowej nadesłanej przez redakcje czasopism lokalnych i samorządowych z terenu województwa podkarpackiego.

Na zakończenie rozstrzygnięto konkurs na najciekawiej opisujące historię Małej Ojczyzny pismo samorządowe w województwie podkarpackim – 2007/2008. Nagrodzono: „Kurier Błażowski", „Nasz Przemyśl", „Trzcionkę", „Wiadomości Brzozowskie".

Beata Czerkies

Elektroniczna Skrzynka Podawcza

Od maja w Urzędzie Gminy w Dydni została udostępniona usługa Elektronicznej Skrzynki Podawczej. Elektroniczna Skrzynka Podawcza jest podstawowym komponentem Elektronicznego Urzędu Podawczego realizującego ustawowy wymóg określony w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 2005 w sprawie warunków organizacyjno-technicznych doręczania dokumentów elektronicznych podmiotom publicznym. Oznacza to, że posiada funkcjonalność: „Dostępnego publicznie środka komunikacji elektronicznej służącego do przekazywania informacji w formie elektronicznej do podmiotu publicznego przy wykorzystaniu powszechnie dostępnej sieci teleinformatycznej".

Skrzynka Podawcza dostępna jest pod adresem http://gminadydnia.pl/content/view/78/67.

Grzegorz Cipora

SPORTOWISKO 2008

Marta Rachwał

BGŻ oraz Szkoła Tenisa Tie Break są organizatorami akcji SPORTOWISKO 2008. Jest to akcja kierowana do dzieci w wieku 11 lat (1997 r.) uzdolnionych sportowo, wywodzących się z regionów uboższych. Koordynatorami akcji są władze samorządowe. Celem SPOTOWISKA jest wyłonienie uczniów o najlepszych wynikach w lekkiej atletyce, którzy wezmą udział w dwutygodniowym Sportowisku w Warszawie.

W tym roku organizatorzy akcji zaprosili do udziału dwa regiony – podlaski i podkarpacki. Z każdego z tych województw wyjedzie na Sportowisko po 50 dzieci, które osiągną najlepsze rezultaty w swoim regionie.

W naszej gminie eliminacje miały miejsce 13 maja. Zawody zostały zorganizowane na stadionie sportowym przy SP i Gimnazjum w Dydni. Ogółem wzięło w nich udział 50 uczniów, którzy reprezentowali szkoły w: Niebocku, Dydni, Wydrnej, Witryłowie, Końskiem, Grabówce. Zawody zorganizował i prowadził nauczyciel SP w Dydni p. Andrzej Pytlowany, a ich przebieg nadzorował p. Marek Szerszeń Przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego.

Uczniowie zmagali się w następujących dyscyplinach sportowych: bieg na 60m, rzut piłeczką palantową, skok w dal ze strefy, bieg na 600m.

Łącznie najwyższe wyniki ww. dyscyplinach osiągnęli.

fot. archiwum

- w kategorii dziewcząt:
  Diana Kraczkowska – SP w Dydni
  Natalia Chorążak – SP w Dydni
  Barbara Irzyk – SP w Niebocku
- w kategorii chłopców:
  Patryk Chodór – SP w Niebocku
  Krystian Maślak - SP w Końskiem
  Arkadiusz Mazur – SP w Wydrnej

Eliminacje powiatowe odbyły się w Brzozowie, zaś sportowa rywalizacja dzieci z Podkarpacia, Podlasia i warszawskiego Ursynowa miała miejsce w Warszawie 6 czerwca 2008 roku. Zwycięzcy turnieju będą uczestnikami „Obozu Sprtowisko" w terminie od 23 czerwca do 5 lipca 2008 roku.

Marta Rachwał

Osiągnięcia sportowe Gimnazjum w Niebocku

W ostatnich miesiącach roku szkolnego uczniowie odnieśli znaczące sukcesy na arenie sportowej. W marcu w zawodach powiatowych w uni-hokeju drużyna dziewcząt zajęła III, a drużyna chłopców II miejsce. Największy sukces w kwietniu odniosła drużyna chłopców w sztafetowych biegach przełajowych. Zajęli II miejsce w zawodach rejonowych przegrywając tylko z Narciarską Szkołą Sportową z Ustrzyk Dolnych, a w zawodach wojewódzkich w Kolbuszowej uplasowali się na XI miejscu. W miesiącu maju w zawodach powiatowych z cyklu Liga Lekkoatletyczna bardzo dobrze zaprezentowała się drużyna chłopców i dziewcząt. Uczniowie zajęli II miejsce, a uczennice zastały najlepszą drużyną w powiecie. W zawodach wojewódzkich w Rzeszowie dziewczęta zajęły XV miejsce na 25 startujących szkół.

Ten sportowy sukces szkoły – to ciężka, całoroczna praca naszych uczniów i nauczyciela Pana Andrzeja Zajdla.

Pan A. Zajdel odniósł nie tylko zawodowy ale i osobisty sukces, bowiem w VIII Plebiscycie Powiatu Brzozowskiego został uhonorowany tytułem NAJLEPSZEGO TRENERA - WYCHOWAWCY ROKU 2007.

Bożena Chorążak
Dyrektor Gimnazjum w Niebocku

GIMNAZJALIŚCI Z DYDNI W GRONIE NAJLEPSZYCH

Uczniowie naszej szkoły brali udział w licznych konkursach pozaszkolnych, osiągając wysokie wyniki. Oto najważniejsze z nich:

PIOTR MILCZANOWSKI – uczeń klasy III d, laureat Wojewódzkiej Olimpiady Biologicznej w roku szkolnym 2007/2008; ogółem w wojewódzkim etapie konkursu biologicznego startowało 283 uczniów, spośród których wyłoniono 32 laureatów.

DOMINIKA KOT – uczennica klasy III a, laureatka wojewódzkiego etapu Ogólnopolskiej Olimpiady Zdrowia (III miejsce). Dominika reprezentowała naszą szkołę w Wielkim Finale Olimpiady, który odbył się 28 marca 2008 r. w Centrum Olimpijskim w Warszawie. Wzięło w nim udział 52 gimnazjalistów z całej Polski. Olimpiada Zdrowia to program edukacyjny pod patronatem Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Edukacji Narodowej.

KRYSTIAN FRYDRYK, PIOTR WOLWOWICZ – uczniowie klasy II a, laureaci X Przeglądu Piosenki Obcojęzycznej w Rzeszowie; wyróżnienie za wykonanie piosenki francuskiej pt.„ Pour un flirt."

DOMINIKA ŚWIĄTEK – uczennica klasy Ia; laureatka (II miejsce) powiatowego etapu konkursu przyrodniczego pt. „ Ptaki wodno – błotne Polski" organizowanego przez PTOP Salamandra.

Danuta Zaremba

Zmagania w Krzeszowie

Po raz kolejny nie udało dziewczętom z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Dydni wywalczyć miejsca na podium w dniu 15 czerwca br. na V Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego Drużyn Pożarniczych wg regulaminu CTIF w Krzeszowie, Powiat Niżański. W grupie dziewcząt startowało 18 drużyn. Drużyna z Dydni w składzie: Mariola Wójcik, Anna Woźny, Katarzyna Inglot, Wioletta Ryń, Anna Kłodowska, Justyna Pytlowany, Gabriela Czebieniak, Aneta Kraczkowska, Dominika Świątek, Estera Czebieniak wywalczyła IX miejsce. Po pierwszej konkurencji - biegu sztafetowym drużyna zajmowała trzecie miejsce. Warto przypomnieć, że w 2002r. w Lubaczowie drużyna zajęła VI miejsce, w 2004 w Krzeszowie V miejsce, 2006 w Racławówce odległe 14 miejsce.

Drużynę do zawodów przygotowali: Andrzej Pytlowany i Andrzej Cioban.

Stanisław Pytlowany

Obchody Święta Matki Bożej Królowej Polski oraz Patrona Strażaków św. Floriana

4 maja br. o godz. 14:00 Mszą św. którą w intencji ojczyzny i strażaków odprawił ks. dziekan Adam Drewniak rozpoczęto gminne obchody Święta Matki Bożej Królowej Polski oraz Patrona Strażaków Św. Floriana w Dydni. Uroczystości zostały połączone z poświęceniem figury św. Floriana, która zostanie umieszczona w kaplicy Pana Tadeusza Kraczkowskiego w Dydni.

Po części religijnej, w Domu Strażaka w Dydni odbyło się okolicznościowe spotkanie strażaków. Życzenia strażakom z okazji ich święta złożył Wójt Gminy Dydnia-Jerzy F. Adamski. W okolicznościowym spotkaniu udział wzięli: Przewodniczący Rady Gminy – Piotr Szul, Ks. Dziekan Adam Drewniak, Dyr. Gimnazjum w Dydni - Iwona Pocałuń.

Stanisław Pytlowany

Zawody sportowo-pożarnicze

8 czerwca br. na stadionie sportowym w Grabówce odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Organizatorami byli OSP Dydnia i Wójt Gminy Dydnia, współorganizatorem OSP Grabówka, GOK w Dydni, KGW Grabówka ,Komenda Powiatowa PSP w Brzozowie. W zawodach

pożarniczych, na które złożyły się: sztafeta oraz ćwiczenie bojowe w grupie „A" – męskie drużyny pożarnicze zwyciężyła drużyna ochotników z Wydrnej II przed ekipą z Dydni, Grabówki, Krzywego, Niebocka, Obarzyma, Wydrnej I i Witryłowa, w grupie „C" – kobiece drużyny pożarnicze pierwsze miejsce przypadło ekipie z OSP Wydrna. W klasyfikacji drużyn młodzieżowych (12-16 lat) chłopców zwyciężyła drużyna z Dydni przed Wydrną, w grupie dziewcząt zwyciężyła również Dydnia przed Wydrną. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska, której przewodniczył st. kpt Marek Ziobro- z-ca komendanta powiatowego PSP w Brzozowie. Po wręczeniu dyplomów i nagród rzeczowych, mł.bryg. Jan Marcinkowski, wręczył okolicznościową statuetkę ochotnikom z Grabówki. Zawody swą obecnością zaszczycili: Adam Śnieżek - Radny Sejmiku Woj. Podkarpackiego, Jacek Adamski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, mł bryg. Jan Marcinkowski – Komendant Powiatowy PSP w Ustrzykach Dolnych, Piotr Szul – Przewodniczący Rady Gminy Dydni, Jerzy F. Adamski - Wójt Gminy Dydnia, Teresa Mazur – Dyr. Szkoły Podstawowej w Grabówce, Bogusław Miksiewicz - sołtys wsi Grabówka.

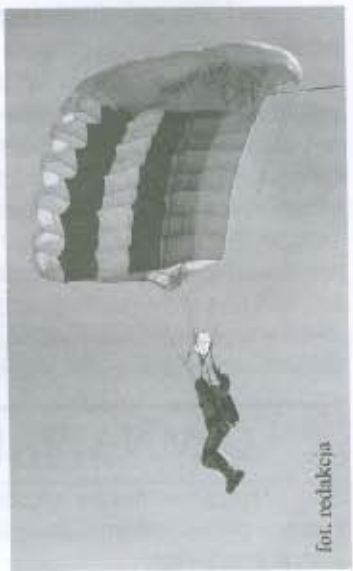

Całość imprezy uświetnił pokaz skoków spadochronowych na celność lądowania. Skoki wykonało 13 skoczków z Aeroklubu Podkarpackiego z Krosna. Zawody były finansowane przez Gminę Dydnia w ramach zadania pn: „Ochrona i promocja zdrowia oraz ochrona przeciwpożarowa", nagrody ufundował także związek Gmin Brzozowskich. Zarząd Oddziału Gminnego słowa uznania kieruje do organizatora zawodów – do ochotników z Dydni, szczególne słowa uznania dla gospodarzy zawodów OSP Grabówki, a także dla GOK w Dydni, KGW Grabówka, ULKS Grabówka za pomoc w zorganizowaniu zawodów. Zarząd dziękuje również Związkowi Gmin Brzozowskich za ufundowanie nagród rzeczowych.

Stanisław Pytlowany

Nasza Gmina Dydnia Kwartalnik Społeczno - Kulturalny Gminy Dydnia
Wydawca: Urząd Gminy w Dydni, **Redaktor Naczelna:** Beata Czerkies, **Zespół Redakcyjny:** Małgorzata Pomykała, Małgorzata Turopolska, Maria Bieda, ks. Robert Świtalski, Zofia Morajko, Maciej Dżoń, **Skład i łamanie:** Grzegorz Cipora.
Adres redakcji:
Urząd Gminy w Dydni, 36-204 Dydnia 224
e-mail: urzad@gminadydnia.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów, reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

TO NIE JEST KONIEC,
TO NAWET NIE JEST POCZĄTEK
KOŃCA
TO DOPIERO KONIEC POCZĄTKU
fot. A. Bieleń
Dydnia IIIa

TO NIE JEST KONIEC,
TO NAWET NIE JEST POCZĄTEK
KOŃCA
TO DOPIERO KONIEC POCZĄTKU
fot. A. Bieleń
Dydnia IIIb

TO NIE JEST KONIEC,
TO NAWET NIE JEST POCZĄTEK
KOŃCA
TO DOPIERO KONIEC POCZĄTKU
fot. A. Bieleń
Dydnia IIIc

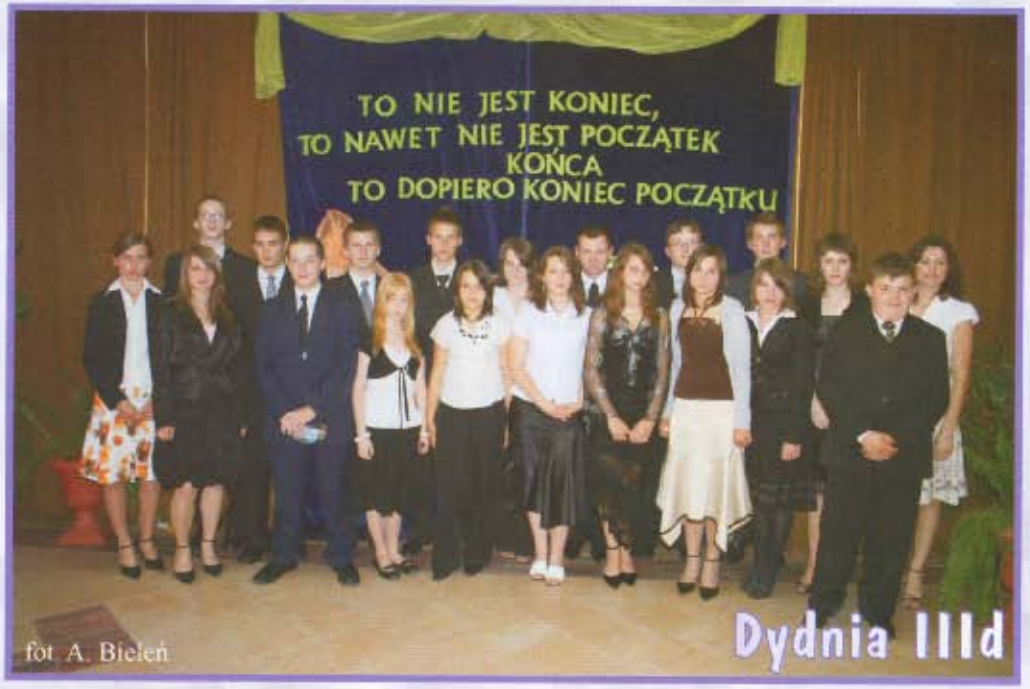
TO NIE JEST KONIEC,
TO NAWET NIE JEST POCZĄTEK
KOŃCA
TO DOPIERO KONIEC POCZĄTKU
fot. A. Bieleń
Dydnia IIId

Grabówka

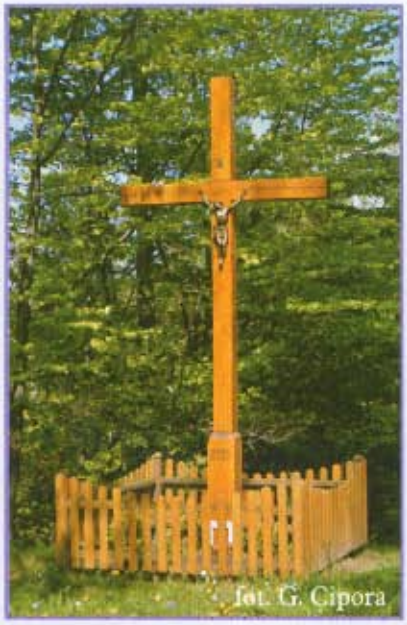
fot. G. Cipora

fot. G. Cipora

fot. G. Cipora

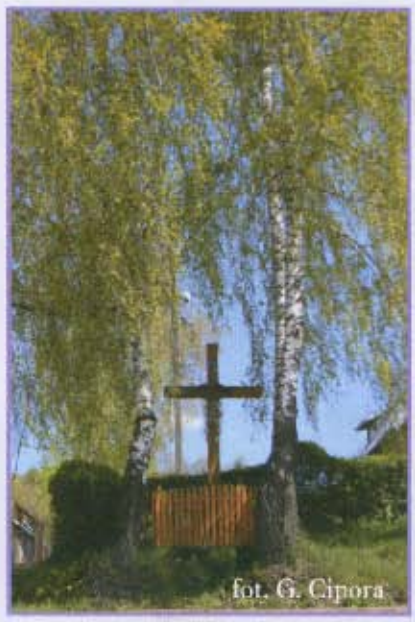
fot. G. Cipora

fot. G. Cipora